

Dominik Wolski\*

## JURYSDYKCJA WŁAŚCIWA DLA UMÓW ORAZ DELIKTÓW I QUASI-DELIKTÓW W ŚWIETLE ROZPORZĄDZENIA 44/2001 (BRUKSELA I) – WYBRANE ZAGADNIENIA

### I. Uwagi wstępne

Źródła prawa obejmujące normy prawne, na podstawie których następuje ustalenie właściwego sądu w aspekcie międzynarodowym cechuje niejednorodność i dynamika. Zalicza się do nich zarówno konwencje międzynarodowe, jak i w źródła stanowiące przez właściwe instytucje Unii Europejskiej. W ramach tych ostatnich na szczególną uwagę zasługuje rozporządzenie, jako akt prawa unijnego znajdujący bezpośrednie zastosowanie we wszystkich państwa członkowskich<sup>1</sup>, bez potrzeby odrębnego wprowadzania jego norm do krajowego porządku prawnego (obowiązują *ex prioprio vigore*)<sup>2</sup>.

---

\* Mgr Dominik Wolski – doktorant na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.

<sup>1</sup> M. Fabjańska, M. Świerczyński, *Ujednoczenie norm kolizyjnych dotyczących zobowiązań pozaumownych*, KPP 2004, z. 3, s. 718.

<sup>2</sup> Zob. M. Czepelak, *Umowa międzynarodowa, jako źródło prawa prywatnego międzynarodowego*, Warszawa 2008, s. 353 oraz A. Łazowski, *Rozporządzenie jako źródło prawa Wspólnot Europejskich*, EPS 2007, nr 3 (18), s. 12. Ostatni z wymienionych autorów cytując przywołaną literaturę wskazuje, iż rozporządzenie jest przejawem „najgłębszej ingerencji prawodawcy wspólnotowego w porządku prawne państw członkowskich” (S. Biernat, *Źródła prawa Unii Europejskiej*, [w:] A. Łazowski [red.], *Unia Europejska Prawo instytucjonalne i gospodarcze*, Warszawa 2006). Por. również S. Biernat, *Źródła prawa Unii Europejskiej...*,

Przybliżając krótko kształtowanie się źródeł prawa dotyczącego jurysdykcji krajowej na poziomie krajów europejskich, w pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę na konwencję brukselską z 27 września 1968 r. o jurysdykcji i wykonywaniu orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych i handlowych<sup>3</sup>, która została przyjęta w oparciu o postanowienia art. 220 traktatu ustanawiającego Europejską Wspólnotę Gospodarczą z 25 marca 1957 r.<sup>4</sup> Konwencja brukselska znajdowała zastosowanie jedynie do krajów należących do Wspólnot Europejskich<sup>5</sup>, a w szczególności nie obejmowała prowadzących bardzo aktywną współpracę gospodarczą krajów należących do Europejskiego Stowarzyszenia Wolnego Handlu (EFTA). Z uwagi na to w dniu 16 września 1988 r. przyjęta została wzorowana na konwencji brukselskiej konwencja z Lugano o jurysdykcji i wykonywaniu orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych i handlowych, która w stosunku do Polski weszła w życie w dniu 1 lutego 2000 r.<sup>6</sup> Konwencja z Lugano przyjęta została zarówno przez państwa należące do Wspólnot Europejskich, jak i do EFTA.

---

s. 351 i nast.; M. Szwarc-Kuczer, *Zasada bezpośredniej skuteczności prawa wspólnotowego – wprowadzenie i wyrok ETS z 26.02.1986 r. w sprawie 152/84 M.H. Marshall przeciwko Southampton and South-West Hampshire Area Health Authority (Teaching)*, EPS 2007, nr 5 (20); T.T. Koncewicz, *Zasada pierwszeństwa prawa wspólnotowego przed prawem krajowym w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich*, Radca Prawny 2004, nr 3, s. 38; M. Czepelak, *Europejskie przepisy o prawie właściwym dla zobowiązań umownych a umowy międzynarodowe*, EPS 2008, nr 10, a także A. Łazowski, *Rozporządzenie jako źródło...* Jedną z podstawowych cech rozporządzeń jest ogólny i abstrakcyjny charakter, a ich adresatami są nie tylko państwa członkowskie, ale także jednostki (osoby fizyczne i prawne). Patrz A. Łazowski, *Rozporządzenie jako źródło...*, s. 13 i s. 17.

<sup>3</sup> Dz. Urz. UE z 1998 r. Nr C 27, s. 1.

<sup>4</sup> Dz. U. z 2004 r., Nr 90, poz. 864. Obecnie jest to Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (wersja skonsolidowana – Dz. Urz. UE z 2010 r. Nr C 83, s. 47), który nie zawiera już postanowień wymienionego przepisu.

<sup>5</sup> P. Mostowik, M. Niedźwiedź, *Druga konwencja lugańska o jurysdykcji oraz uznawaniu i wykonywaniu obcych orzeczeń w sprawach cywilnych*, KPP 2009, z. 4, s. 1008; J. Ciszewski, *Konwencja z Lugano, Komentarz*, Warszawa 2004, s. 48.

<sup>6</sup> Dz. U. z 2000 r. Nr 10, poz. 132 (Lugano I). Za datę wejścia w życie konwencji w stosunku do Polski uznaje się również 4 marca 2000 r. z uwagi na konieczność publikacji aktów normatywnych i 14-dniową *vacatio legis*. Por. P. Mostowik, M. Niedźwiedź, *op. cit.*, s. 1009 oraz P. Mostowik, *Promulgatio et vacatio legis jako warunek powszechnego obowiązywania norm wynikających z prywatnoprawnych umów międzynarodowych*, Radca Prawny 2009, z. 1, s. 24. Odmienne, wskazując na brak konieczności promulgacji zgodnie z przepisami prawa krajowego M. Pazdan, *Poszukiwanie właściwego sądu i właściwego prawa po 1 maja 2004 r.*, Rejent 2004, nr 3–4, s. 13–14.

Jej postanowienia były wzorowane na konwencji brukselskiej<sup>7</sup>, a niewielkie zmiany wprowadzone do konwencji z Lugano zostały następnie implemmentowane do konwencji brukselskiej na mocy konwencji o przystąpieniu do niej Portugalii i Hiszpanii<sup>8</sup>.

Aktem prawnym, który zastąpił konwencję brukselską jest wymienione w tytule rozporządzenie Rady (WE) nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. o jurysdykcji oraz uznawaniu i wykonywaniu orzeczeń w sprawach cywilnych i handlowych<sup>9</sup>. Jest to obecnie podstawowy akt w zakresie jurysdykcji krajowej na poziomie prawa unijnego<sup>10</sup>. Rozporządzenie w stosunku do państw Wspólnoty weszło w życie z dniem 1 marca 2002 r., a w stosunku do Polski z chwilą przystąpienia do wspólnoty Unii Europejskiej, a zatem z dniem 1 maja 2004 r.<sup>11</sup> Postanowienia rozporządzenia nie wykazują zasadniczych różnic w stosunku do zastąpionej przez nie konwencji brukselskiej, a w konsekwencji także wobec konwencji lugańskiej. Ewentualne zmiany na celu wykorzystanie doświadczeń ze stosowania przepisów konwencji<sup>12</sup>. Również struktura, systematyka i przedmiotowy zakres zastosowania rozporządzenia są podobne do wymienionych wcześniej konwencji. Z uwagi na to w większości orzeczenia Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości (ETS)<sup>13</sup>, jakie zapadły na gruncie konwencji brukselskiej pozostają aktualne<sup>14</sup>. Wpływa to na praktykę stosowania przepisów rozporządzenia pozwalając na uniknięcie wielu wątpliwości interpretacyjnych, jakie miały miejsce na tle stosowania

---

<sup>7</sup> Nazywana niekiedy konwencją „bliźniaczą” w stosunku do konwencji brukselskiej. Por. M. Pazdan, *Poszukiwanie właściwego sądu i właściwego prawa...*, s. 12; P. Mostowik, M. Niedźwiedź, *Druga konwencja lugańska...*, s. 1008.

<sup>8</sup> J. Ciszewski, *op. cit.*, s. 48.

<sup>9</sup> Dz. Urz. z 2001 r., Nr L 12, s. 1 (Bruksela I).

<sup>10</sup> J. Pisuliński, *Europejskie prawo cywilne*, Warszawa 2009, s. 23; P. Mostowik, M. Niedźwiedź, *Druga konwencja lugańska...*, s. 1011.

<sup>11</sup> K. Sznajder, *Pojęcie umowy i roszczenia wynikającego z umowy na tle regulacji europejskich dotyczących jurysdykcji, uznawania i wykonywania orzeczeń w sprawach cywilnych i handlowych*, KPP 2005, z. 2, s. 494; J. Maliszewska-Nienartowicz, *Reguły dotyczące jurysdykcji w sprawach cywilnych i handlowych w prawie wspólnotowym – rozporządzenie Rady 44/2001/WE – cz. I*, Monitor Prawniczy 2004, nr 9, s. 429.

<sup>12</sup> J. Ciszewski, *op. cit.*, s. 43.

<sup>13</sup> Po wejściu w życie Traktatu z Lizbony z 13 grudnia 2007 r. zmieniającego Traktat o Unii Europejskiej (TUE) wskazany w art. 19 TUE Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej – ang. Court of Justice of the European Union (Dz. Urz. UE z 2010 r. Nr C 83, s. 1).

<sup>14</sup> K. Weitz, *Jurysdykcja krajowa oraz uznawanie i wykonywanie orzeczeń w sprawach cywilnych i handlowych w świetle prawa wspólnotowego*, KPP 2004, z. 1, s. 218–219.

przepisów konwencji. W chwili wejścia w życie rozporządzenie miało zastosowanie do państw Wspólnoty z wyłączeniem Danii. Stosowanie przepisów rozporządzenia w stosunku do tego kraju stało się możliwe na mocy umowy pomiędzy Wspólnotą Europejską a Królestwem Danii w sprawie właściwości sądów oraz uznawania i wykonywania orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych i handlowych z dnia 19 października 2005 r.<sup>15</sup>

Konwencja lugańska z 1988 r., która w zamyśle jej twórców miała stanowić wierne „odbicie” konwencji brukselskiej, na skutek zmian wprowadzonych w szczególności rozporządzeniem Bruksela I nie stanowiła jej pełnego odzwierciedlenia. Z uwagi na to podjęto decyzję o konieczności ujednoczenia stanu prawnego. W konsekwencji w dniu 15 września 2007 r. nastąpiło podpisanie w imieniu Wspólnoty Europejskiej<sup>16</sup> konwencji o jurysdykcji i uznawaniu oraz wykonywaniu orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych i handlowych<sup>17</sup>. Nowa konwencja lugańska (Lugano II) weszła w życie z dniem 1 stycznia 2010 r.<sup>18</sup> Konwencja jest sukcesorką poprzedniej konwencji lugańskiej (Lugano I)<sup>19</sup>, a zgodnie z regulacją art. 69 ust. 5 Lugano II, wszelkie odwołania do poprzedniej konwencji z 1988 r. będą się odnosiły do jej następczyni. Ponadto zgodnie z art. 64 ust. 1 Lugano II konwencja nie narusza stosowania przepisów rozporządzenia Bruksela I, jak i umowy z Danią z 2005 r. dotyczącej stosowania przepisów tego rozporządzenia, a także konwencji brukselskiej.

Biorąc pod uwagę powyżej przedstawione okoliczności oraz fakt, iż rozporządzenie Bruksela I stanowi obecnie podstawowy akt prawny w zakresie jurysdykcji krajowej na poziomie unijnym, zasadnym wydaje się przedstawienie reguł poszukiwania sądu właściwego dla rozstrzygnięcia o roszczeniach wynikających z umów oraz deliktów i czynów do nich podobnych, a także pojawiających się na tym tle wątpliwości w oparciu o ten akt prawny. Odwołując się do uzasadnienia wprowadzenia jednolitej regulacji w tym zakresie

---

<sup>15</sup> Tekst skonsolidowany Dz. Urz. UE z 2005 r. Nr L 27, s. 62. Zgodnie z art. 1 ust. 1 te same umowy, jej celem jest „*stosowanie przepisów I rozporządzenia brukselskiego oraz przepisów wykonawczych do niego w stosunkach pomiędzy Wspólnotą a Danią, zgodnie z jego art. 2 ust. 1.*”

<sup>16</sup> Zaakceptowane decyzją Rady (WE) Nr 712/2007 z dnia 15 października 2007 r. dotyczącą podpisania nowej konwencji lugańskiej o jurysdykcji i wykonywaniu obcych orzeczeń w sprawach cywilnych i handlowych (Dz. Urz. UE z 2007 r. Nr L 339, s. 1).

<sup>17</sup> Dz. Urz. UE z 2007 r. Nr L 339, s. 3–41 (Lugano II).

<sup>18</sup> <http://bip.ms.gov.pl/lugano/lugano.php>.

<sup>19</sup> J. Pisuliński, *op. cit.*, s. 28.

trzeba przywołać pkt 2 motywów rozporządzenia, który wskazuje na trudności w należytym funkcjonowaniu rynku wewnętrznego spowodowane różnicami w przepisach poszczególnych państw. Trzeba jednocześnie zwrócić uwagę na to, iż ujednolicenie w tym zakresie wprowadzane jest przy użyciu bardzo mocnego instrumentu, jakim jest rozporządzenie. Nie pozostawia ono żadnej swobody implementacyjnej poszczególnym państwom, która pozwalałaby na zbliżenie regulacji, jednak z zachowaniem pewnych odrębności systemów prawnych poszczególnych państw, będących m. in. wytworem istniejących tam praktyki i kultury prawnej. Przyjęty został w tym obszarze model harmonizacji pełnej<sup>20</sup>. Biorąc pod uwagę realizację takich wartości, jak wolność, bezpieczeństwo i sprawiedliwość (pkt 1 motywów rozporządzenia) trzeba jednak zwrócić uwagę, iż przyjęcie jednolitej regulacji, pomijającej specyfikę systemów prawnych poszczególnych państw, może w poszczególnych przypadkach prowadzić do ich realizacji kosztem uprawnień strony przyznanych jej przez przepisy określonego państwa. Nie kwestionując zatem idei budowania wspólnego obszaru prawnego mającego służyć funkcjonowaniu rynku wewnętrznego, jak również wartości, jaką jest brak sprzeczności orzeczeń zapadłych w równoległe toczących się postępowaniach (pkt 15 motywów rozporządzenia), należy jednak mieć na uwadze konsekwencje wprowadzenie jednolitej zasady. Dlatego też uwzględniając charakter rozporządzenia, jako źródła prawa Unii Europejskiej należy zwrócić uwagę na konieczność stosowania przez sądy zasady wyrażonej w pkt 26 motywów rozporządzenia, odwołującej się właśnie do odrębności wynikających z systemów prawa procesowego poszczególnych państw. Realizacja postulatów jednolitości przy ustalaniu właściwego sądu powinna uwzględniać także dobrze pojęty interes stron w procesie, a w szczególności zagwarantowanie im równych praw w postępowaniu.

## II. Zakres zastosowania rozporządzenia Bruksela I

Zakres zastosowania rozporządzenia analizowany będzie przy uwzględnieniu tematu niniejszego opracowania, a zatem w odniesieniu do zobowiązań wynikających z umów, deliktów i quasi-deliktów. Równocześnie przy

---

<sup>20</sup> Dzięki której można osiągnąć zupełną zgodność norm prawnych obowiązujących w państwach członkowskich. Zob. J. Maliszewska-Nienartowicz, *Ewolucja ochrony konsumenta w europejskim prawie wspólnotowym*, Toruń 2004, s. 244. Zob. także uwagi na temat różnic pomiędzy harmonizacją, a unifikacją prawa w aspekcie wspólnotowym T. Kot, *Harmonizacja prawa w Unii Europejskiej*, KPP 1995, z. 4, s. 563–565.

omawianiu tego tematu akcent położony został szczególnie na umowy mające znaczenie w obrocie gospodarczym i handlowym. Istotną rolę pełnią również regulacje mające na celu ochronę konsumenta, jako „słabszej” strony stosunku zobowiązaniowego, które znalazły się w przepisach rozporządzenia. Zakres zastosowania rozporządzenia określony w art. 1 ust. 1 pokrywa się zasadniczo z zakresem wymienionych wcześniej konwencji. Zgodnie z tym przepisem rozporządzenie znajduje zastosowanie w sprawach cywilnych i handlowych niezależnie od rodzaju sądu. Już w praktyce stosowania konwencji brukselskiej tak określony zakres zastosowania budził wątpliwości interpretacyjne. Dotyczyły one pojęcia „*sprawy cywilne*.” Wątpliwości te były przedmiotem orzeczeń ETS, który wypowiadając się w tej sprawie orzekł, iż definiując pojęcie „*sprawy cywilne i handlowe*” należy uwzględnić główne cele i zakres konwencji, jak również ogólne zasady wynikające z systemów państw konwencyjnych<sup>21</sup>. Pojęcia te winny być definiowane nie tylko przy użyciu wykładni autonomicznej (odwołującej się do postanowień konwencji), choć przy uwzględnieniu celu i zakresu konwencji, ale także z odwołaniem się do regulacji systemów prawa krajowego. Ponadto, dokonując kwalifikacji określonej sprawy do zakresu spraw handlowych lub cywilnych należy brać pod uwagę kryterium materialne, a nie proceduralne<sup>22</sup>. Zatem przez tak pojęte sprawy cywilne należałoby rozumieć te, które dotyczą stosunków majątkowych i niemajątkowych pomiędzy osobami fizycznymi i prawnymi i są oparte o zasadę równorzędności podmiotów<sup>23</sup>. Krąg spraw, które objęte są tak zdefiniowaną regulacją rozporządzenia – z zastrzeżeniem *expressis verbis* wskazanych w nim wyłączeń – jest w praktyce bardzo szeroki. Przeważająca większość roszczeń powstałych w praktyce obrotu gospodarczego i handlowego, ale także nie pozostających z nimi w związku, w tym także obejmujących sprawy z udziałem konsumentów, mieściła się będzie w zakresie regulacji rozporządzenia.

---

<sup>21</sup> J. Maliszewska-Nienartowicz, *Reguły dotyczące jurysdykcji...* – cz. I, s. 429.

<sup>22</sup> K. Flaga-Gieruszyńska, *Konwencja o jurysdykcji krajowej i wykonalności orzeczeń w sprawach cywilnych i handlowych – wybrane zagadnienia*, Rejent 2000, nr 1, s. 69.

<sup>23</sup> A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo cywilne, Zarys części ogólnej*, Warszawa 1999, s. 17. Podobnie A. Zieliński, [w:] A. Zieliński [red.], *Kodeks postępowania cywilnego, Komentarz*, Warszawa 2010, s. 5 oraz M. Uliasz, *Kodeks postępowania cywilnego, Tom I, Komentarz do artykułów 1-505<sup>14</sup>*, Warszawa 2007, s. 136. Wydaje się, iż w tym zakresie nie sposób jest całkowicie abstrahować od pojęcia sprawy cywilnej występującego na gruncie systemu prawa krajowego.

Z mocy wyraźnego postanowienia przepisu (art. 1 ust. 1 zd. ost. Bruksela I) zastosowanie rozporządzenia jest wyłączone w przypadku spraw podatkowych, celnych i administracyjnych. Ponadto art. 1 ust. 2 rozporządzenia zawiera więcej wyłączeń. Jego postanowien nie stosuje się do stanu cywilnego, zdolności prawnej i zdolności do czynności prawnych, ustawowego przedstawicielstwa osób fizycznych, stosunków majątkowych małżeńskich, prawa spadkowego wraz z testamentem, upadłości, układow i innych podobnych postępowań, ubezpieczeń społecznych oraz sądownictwa polubownego. Zwłaszcza wyłączenie zastosowania przepisów rozporządzenia do zdolności prawnej i zdolności do czynności prawnych ma istotne znaczenie w praktyce dochodzenia roszczeń (art. 1 ust. 2 lit. a Bruksela I). Elementy te mają bowiem wpływ na odpowiedzialność określonego podmiotu, a zatem możliwość podniesienia roszczeń, jak również na ważność i skuteczność zawartej umowy. Dla ustalenia sądu właściwego dla orzekania w tym przedmiocie w aspekcie międzynarodowym na gruncie przepisów konwencji brukselskiej następowało odesłanie do umów dwustronnych, wymienionych w art. 55 konwencji<sup>24</sup>. Podobnie rozporządzenie Bruksela I w art. 70 ust. 1 odsyła do umów wymienionych w art. 69 w zakresie nie objętym postanowieniami rozporządzenia.

Rozporządzenie nie znajduje zastosowania również do zyskującego na znaczeniu w stosunkach pomiędzy przedsiębiorcami sądownictwa polubownego (art. 1 ust. 2 lit. d Bruksela I)<sup>25</sup>. Trzeba jednak przyznać, iż w przypadku tego rodzaju sądownictwa najczęściej właściwy podmiot ustalany jest w oparciu o stosowne postanowienia umowy (tzw. zapis na sąd polubowny). Ponadto, jako uzasadnienie zastosowanego jeszcze w konwencji brukselskiej wyłączenia wskazuje się, iż kwestie te uregulowane są w zawartych umowach międzynarodowych<sup>26</sup>. W związku z tym nie jest zasadnym mnożenie regulacji, gdyż rozporządzenie w tym zakresie mogłoby mieć w praktyce niewielkie znaczenie. Rozporządzenie objęło swym zakresem również sprawy cywilne rozpoznawane przez sąd karny w postępowaniu adhezyjnym, a zatem będące następstwem popełnienia czynu zabronionego<sup>27</sup>. Nie ma przy

---

<sup>24</sup> J. Ciszewski, *op. cit.*, s. 71.

<sup>25</sup> B. Kordasiewicz, W. Sadowski, *Postępowanie w sprawach o uznanie i stwierdzenie wykonalności orzeczeń sądów polubownych w Polsce. Uwagi na tle nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego*, KPP 2007, z. 2, s. 525.

<sup>26</sup> J. Ciszewski, *op. cit.*, s. 73.

<sup>27</sup> Na gruncie polskiego Kodeksu postępowania karnego (ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r., Dz. U. z 1997 r. Nr 89, poz. 555 ze zm. – k.p.k.) powództwo cywilne może być wytoczone

tym znaczenia, czy sprawa jest rozstrzygana w procesie czy w postępowaniu nieprocesowym<sup>28</sup>. Regulacja ta ma również znaczenie w praktyce obrotu, gdyż nierzadko w następstwie popełnienia czynu karalnego wszczęciu postępowania karnego przeciwko sprawcy towarzyszy również podniesienie stosownych roszczeń cywilnoprawnych.

### III. Zasady ogólne

Przed przystąpieniem do omówienia szczegółowych zasad dotyczących ustalania sądu właściwego dla dochodzenia roszczeń wymienionych w tytule należy przedstawić i krótko omówić ogólną zasadę przyjętą w rozporządzeniu. Zasadą tą jest zasada *actor sequitur forum rei* ustanowiona w art. 2 ust. 1 Bruksela I, co stanowi powtórzenie zasad zawartych w konwencji brukselskiej i lugańskiej. Osoby mające miejsce zamieszkania na terytorium państwa członkowskiego mogą być zatem pozywane, niezależnie od ich obywatelstwa, przed sądy tego państwa. Łącznikiem w oparciu o który następuje ustalenie właściwej jurysdykcji jest w świetle przepisów rozporządzenia miejsce zamieszkania (siedziba) pozwanego. Do osób nie będących obywatelami państwa członkowskiego, które mają w nim miejsce zamieszkania stosuje się przepisy o jurysdykcji właściwe dla obywateli tego państwa (art. 2 ust. 2 Bruksela I).

Realizacja przyjętej w rozporządzeniu zasady wymaga dokonania odpowiedniej wykładni pojęcia „miejsce zamieszkania” w przypadku osoby fizycznej oraz „siedziba” w przypadku podmiotów nie będących osobami fizycznymi. W tym zakresie rozporządzenie w art. 59 ustanawia reguły określania miejsca zamieszkania osoby fizycznej, nakazując stosowanie w tym zakresie przez sąd prawa krajowego. Miejsce zamieszkania pozwanego będącego osobą fizyczną określa się zatem z odwołaniem do przepisów prawa krajowego<sup>29</sup>. Tak ustalone miejsce zamieszkania będzie zgodnie z generalną

---

do rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej. Zob. uwagi do art. 62 k.p.k. W. Grzeszczyk, *Kodeks postępowania karnego, Komentarz*, Warszawa 2010, s. 98–99.

<sup>28</sup> M. Pazdan, *op. cit.*, s. 15.

<sup>29</sup> Prawo polskie za miejsce zamieszkania osoby fizycznej uznaje miejscowość, w której przebywa ona z zamiarem stałego pobytu (art. 25 Kodeksu cywilnego – ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r., Dz. U. z 1964 r. Nr 16, poz. 93 ze zm. – k.c.). Decydujące znaczenie mają tutaj faktyczne przebywanie (*corpus*) oraz zamiar stałego pobytu (*animus manendi*), przy czym odpadnięcie któregokolwiek z nich powoduje utratę miejsca zamieszkania. Zob. M. Pazdan,

zasadą przyjętą w rozporządzeniu determinowało wyznaczenie sądu państwa członkowskiego właściwego dla rozstrzygnięcia określonej sprawy. Odmienne sytuacja wygląda w przypadku określania „miejsca zamieszkania” (siedziby) podmiotów nie będących osobami fizycznymi. Dla tych przypadków art. 60 ust. 1 rozporządzenia wymieniając „spółki i osoby prawne” wprowadza autonomiczną definicję ich „miejsca zamieszkania” wskazując alternatywnie miejsca, w których znajduje się: a) siedziba statutowa, lub b) główny organ zarządzający, lub c) główne przedsiębiorstwo. To skutkuje możliwością alternatywnego wyboru sądu właściwego w przypadku podmiotów, które mają wskazaną w art. 60 ust. 1 Bruksela I siedzibę statutową, organ zarządzający lub przedsiębiorstwo położone w trzech, różnych państwach. Mogą one być wedle wyboru powoda pozywane w jednym z tych państw<sup>30</sup>. Taka sytuacja w dobie postępującej globalizacji, tworzenia międzynarodowych sieci przedsiębiorstw oraz wspólnego rynku w ramach Unii Europejskiej z pewnością nie należy do rzadkości. To skutkuje wzrostem znaczenia omawianej regulacji i możliwością skorzystania z wskazanej w niej alternatywy.

W odniesieniu do tzw. jurysdykcji nadmiernej, a zatem takiej, w przypadku której brak jest wystarczającego związku pomiędzy sprawą a państwem sądu mającego ją rozpoznać<sup>31</sup>, rozporządzenie w art. 3 ust. 1 ustanawia regułę zgodnie z którą osoby mające miejsce zamieszkania na terytorium państwa członkowskiego mogą być pozywane przed sądy innego państwa członkowskiego jedynie w zgodzie z przepisami rozporządzenia. W tym zakresie zastosowanie znajdują zasady ustanowione w sekcjach 2–7 rozporządzenia. Nie znajdują zastosowania wobec tych osób normy dotyczące jurysdykcji zawarte w przepisach krajowych, w szczególności wymienione w załączniku nr I do rozporządzenia (zob. art. 3 ust. 2 Bruksela I). Ponownie zatem, także w przypadku tej kategorii spraw, rozporządzenie odwołuje się do jednolitych zasad określania właściwej jurysdykcji dla pozwanych mających miejsce zamieszkania na terytorium jednego z państw członkowskich. Uzasadnienie tak ukształtowanej zasady ma stanowić fakt, iż jurysdykcja nadmierna zachodzi tylko wtedy, gdy ustalono, że nastąpiły nadużycia wykorzystania

---

[w:] K. Pietrzykowski [red.], *Kodeks cywilny, Tom I, Komentarz do artykułów 1-449*, Warszawa 2005, s. 115 oraz A. Mączyński, *Zamieszkanie jako podstawa normy kolizyjnej*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, Prace Prawnicze 1978, nr 8, s. 56.

<sup>30</sup> K. Weitz, *op. cit.*, s. 220.

<sup>31</sup> Patrz J. Maliszewska-Nienartowicz, *Reguły dotyczące jurysdykcji... – cz. I*, s. 430. Zob. także S. Hackspiel, *Podstawy jurysdykcji*, KPP 1999, Nr 4, s. 709.

jurysdykcji na rzecz sądów umawiającego się państwa<sup>32</sup>. Z kolei w stosunku do pozwanych nie mających miejsca zamieszkania w jednym z państw członkowskich mogą być stosowane – przy uwzględnieniu regulacji obejmujących jurysdykcję wyłączną (art. 22 Bruksela I) oraz umowną (art. 23 Bruksela I) – przepisy wewnętrzne państw członkowskich dotyczące jurysdykcji. W tym zakresie następuje powrót do krajowych regulacji (*domestic law*) dotyczących ustalenia właściwego sądu.

W odniesieniu do ogólnych zasad ustalania właściwego sądu ustanowionych rozporządzeniem w kontekście praktyki obrotu gospodarczego i handlowego, w tym zarówno świadczenia różnego rodzaju usług, jak i sprzedaży towarów stwierdzić należy, iż roszczenia powstające na tym tle mogą być podnoszone zarówno przez podmioty korzystające z usług lub nabywające towary, jak i usługodawców lub sprzedawców. Dotyczy to zarówno profesjonalnego obrotu handlowego zachodzącego pomiędzy przedsiębiorcami, jak i stosunków z udziałem konsumentów. Przykładem tych ostatnich mogą być różnego rodzaju roszczenia powstające na tle świadczenia usług turystycznych w aspekcie międzynarodowym, który nieodłącznie towarzyszy tego rodzaju usługom<sup>33</sup>. Wiele z wymienionych wyżej przypadków roszczeń będzie z pewnością objętych ustanowioną w rozporządzeniu zasadą generalną. Do wielu z nich jednak, czego przykładem mogą być wymienione usługi turystyczne lub inne stosunki prawne powstające na tle obrotu konsumenckiego, zastosowanie znajdują szczególne regulacje rozporządzenia dotyczące m.in. umów z udziałem konsumentów lub jurysdykcji w sprawach dotyczących ubezpieczeń. Mając na uwadze przypadki, w których zasada ogólna znajdzie zastosowanie, trudno jest doszukiwać się szczególnego wpływu metody przyjętej w regulacji na możliwość dochodzenia roszczeń. Można jednak wskazać, iż powiązanie sądu z krajem miejsca zamieszkania (siedzibą) pozwanego, biorąc pod uwagę nierzadko znaczne oddalenie miejsca zdarzenia będącego podstawą dla dochodzonych roszczeń od miejsca siedziby właściwego sądu, może skutkować określonymi utrudnieniami w zakresie postępowania dowodowego. Nie pozostanie to bez wpływu także na względy ekonomiki

---

<sup>32</sup> J. Ciszewski, *op. cit.*, s. 81.

<sup>33</sup> Zob. P. Mostowik, *Wybrane zagadnienia kolizyjnoprawne w regulacjach dotyczących turystyki*, [w:] P. Cybula, J. Raciborski [red.], *Turystyka a prawo, Aktualne problemy legislacyjne i konstrukcyjne*, Sucha Beskidzka-Kraków 2008, s. 200; B. Gnela, *Prawo właściwe dla umowy o imprezę turystyczną*, [w:], P. Cybula [red.], *Transformacje prawa turystycznego*, Kraków 2009, s. 137.

procesowej oraz możliwość rozpatrzenia sprawy w rozsądnym terminie. Biorąc pod uwagę upływ czasu oraz odległość od miejsca zdarzenia może to skutkować brakiem możliwości przeprowadzenia określonych dowodów lub ustalenia faktów mających dla sprawy istotne znaczenie. Jak zostało wskazane w części wstępnej, przyjęta w rozporządzeniu zasada mająca na celu ujednoczenie regulacji dotyczącej jurysdykcji może mieć w konsekwencji wpływ na realizację uprawnień jednej ze stron występujących w procesie. Nie zawsze zatem jednolitość służyła będzie rozpoznaniu przez sąd wszystkich okoliczności sprawy i wydaniu orzeczenia najbardziej sprawiedliwego i realizującego dobrze pojęty interes wszystkich stron postępowania.

#### IV. Jurysdykcja szczególna

Postanowienia dotyczące jurysdykcji szczególnej znalazły się w sekcji 2 rozporządzenia. To właśnie w tej części znalazły się również szczególne uregulowania dotyczące ustalenia sądu właściwego dla dochodzenia roszczeń wynikających z umów, czynów niedozwolonych oraz czynów podobnych do czynów niedozwolonych. Uregulowania te mają charakter alternatywny w stosunku do uregulowań ogólnych przedstawionych wcześniej. Osoba mająca miejsce zamieszkania w państwie członkowskim może być zatem zarówno pozywana przed sąd tego państwa członkowskiego (art. 2 ust. 1 rozporządzenia), jak i przed sąd innego państwa członkowskiego, jednak pod warunkiem spełnienia przesłanek wskazanych w art. 5 Bruksela I. Regulacja art. 5 rozporządzenia skutkuje zatem w zakresie nim objętym rozszerzeniem możliwości wytoczenia powództwa przed sądem innego państwa członkowskiego, niezależnie od sądu wyznaczonego przez reguły ogólne. Zasadą przyjętej w rozporządzeniu jurysdykcji szczególnej jest możliwość dokonania przez powoda wyboru sądu w oderwaniu od regulacji ogólnej wskazanej w art. 2 rozporządzenia. Regulacja dotycząca jurysdykcji szczególnej, nazywanej także specjalną (*special jurisdiction*)<sup>34</sup> daje powodowi szersze uprawnienie, niż wynikające z zasady ogólnej w sytuacji, gdy sąd wskazany przez regulację ogólną jest dla powoda z określonych względów niekorzystny<sup>35</sup>.

---

<sup>34</sup> K. Flaga-Gieruszyńska, *Konwencja o jurysdykcji krajowej i wykonalności orzeczeń w sprawach cywilnych i handlowych...*, s. 73.

<sup>35</sup> J. Maliszewska-Nienartowicz, *Reguły dotyczące jurysdykcji...* – cz. I, s. 431; K. Flaga-Gieruszyńska, *Konwencja o jurysdykcji krajowej i wykonalności orzeczeń w sprawach cywilnych i handlowych...*, s. 73.

## 1. Umowy lub roszczenia wynikające z umowy

Postanowienia dotyczące umów oraz wynikających z nich roszczeń zawiera art. 5 pkt 1 rozporządzenia. Już na samym początku pojawia się jednak szereg zagadnień szczegółowych, które wymagają wyjaśnienia. Większość z tych problemów interpretacyjnych pojawiała się już w praktyce stosowania konwencji brukselskiej i lugańskiej. Były one przedmiotem wypowiedzi doktryny oraz licznych orzeczeń, w tym wydanych przez ETS, które z uwagi na tożsamość regulacji w konwencjach i rozporządzeniu znajdują odpowiednie zastosowanie do regulacji znajdującej się w rozporządzeniu<sup>36</sup>.

W pierwszej kolejności należy określić zakres zastosowania regulacji, a zatem ustalić kryteria kwalifikacji określonej sprawy do zakresu spraw objętych art. 5 pkt 1 rozporządzenia. Zagadnienie to, które sprowadza się do wykładni pojęć „*umowa*” oraz „*roszczenie wynikające z umowy*”, wywoływało liczne wątpliwości interpretacyjne na tle stosowania wymienionych konwencji i bardzo często było przedmiotem wykładni dokonywanej przez ETS<sup>37</sup>. W zakresie pojęcia „*sprawy dotyczącej umów*” ETS wskazywał jeszcze na gruncie konwencji brukselskiej, iż będzie nią każde zobowiązanie, w które dobrowolnie zaangażowała się tak jedna, jak i druga strona lub też każde zobowiązanie zaciągnięte dobrowolnie wobec innej osoby<sup>38</sup>. Dobrowolność zaciągniętego zobowiązania będzie podstawowym kryterium pozwalającym na uznanie określonej sprawy za należącą do zakresu regulacji art. 5 pkt 1 rozporządzenia. Kryterium to wydaje się na pierwszy rzut oka kryterium dość przejrzystym, pozwalającym na dokonanie sprawnej kwalifikacji. Oceniając możliwość jego praktycznego stosowania trzeba jednak wziąć pod uwagę realia gospodarki rynkowej i związanego z nią obrotu prawnego oraz warunki w jakich działają podmioty występujące na rynku. Warto zatem zwrócić uwagę na to, iż jest to kryterium, które całkowicie abstrahuje od uwarunkowań gospodarczych. Idea wolnego rynku, jako przestrzeni, w której działające na nim podmioty podejmują samodzielnie decyzje o zaciągnięciu określonego zobowiązania (zawarciu umowy) jest założeniem daleko idealistycznym.

---

<sup>36</sup> K. Sznajder, *Pojęcie umowy i roszczenia wynikającego z umowy na tle regulacji europejskich...*, s. 495.

<sup>37</sup> *Ibidem*, s. 496.

<sup>38</sup> Por. J. Maliszewska-Nienartowicz, *Reguły dotyczące jurysdykcji... – cz. I*, s. 431; K. Sznajder, *Pojęcie umowy i roszczenia wynikającego z umowy na tle regulacji europejskich...*, s. 495; Wyrok ETS w sprawie 26/91 *Handle v TMCS*, ECR [1992], s. 1–3967.

W praktyce decyzja o zawarciu umowy nierzadko podyktowana jest sytuacją gospodarczego przymusu, a wybór ewentualnego kontrahenta może być znacznie ograniczony<sup>39</sup>. Należy do tej listy dodać problematykę umów zawieranych przez przystąpienie (adhezję), w przypadku których w praktyce strona pozbawiona jest wyboru, co do treści zawieranej umowy, mogąc jedynie wybrać pomiędzy zawarciem umowy, a rezygnacją z jej zawarcia. Ten problem dotyczy zwłaszcza umów związanych ze świadczeniem różnego rodzaju usług, w tym usług finansowych lub turystycznych, czy też umów ubezpieczenia, przy odpowiednim uwzględnieniu regulacji rozporządzenia dotyczących umów zawieranych z udziałem konsumenta oraz spraw dotyczących ubezpieczeń. Niejednokrotnie podmiot zamierzający zawrzeć umowę jest również ograniczony w wyborze kontrahenta, co oznacza, iż trudno jest tutaj mówić o całkowitej dobrowolności zaciągnięcia zobowiązania. Przykładem takiej umowy może być umowa ubezpieczenia, która jako umowa kwalifikowana<sup>40</sup> może być zawarta jedynie z podmiotem prowadzącym działalność ubezpieczeniową, których ilość na rynku jest ograniczona.

Kolejnym istotnym zagadnieniem kwalifikacyjnym pojawiającym się na tle stosowania art. 5 pkt 1 rozporządzenia Bruksela I jest rozgraniczenie zakresu jurysdykcji dotyczącej umów i jurysdykcji w sprawach z zakresu czynów niedozwolonych oraz czynów do nich podobnych (*quasi-delikty*). Nabiera ono znaczenia zwłaszcza w kontekście dopuszczalnego w systemach prawnych niektórych państw (m.in. polskim – art. 443 k.c.) zbiegu roszczeń *ex delicto* i *ex contractu*. Nierzadko na tle realizacji zobowiązań wynikających z umowy dochodzi do zdarzenia skutkującego zaistnieniem odpowiedzialności z tytułu popełnienia czynu niedozwolonego. Przykładem może być szkoda na osobie, która zawsze skutkuje powstaniem odpowiedzialności deliktowej, niezależnie od obowiązującej pomiędzy stronami umowy<sup>41</sup>. Trybunał opierając się na autonomicznej wykładni zwrotów użytych w rozporządzeniu (art. 5 pkt 1 i pkt 3 Bruksela I) wskazywał, iż jeżeli pomiędzy stronami istniało powiązanie

---

<sup>39</sup> K. Sznajder, *Pojęcie umowy i roszczenia wynikającego z umowy na tle regulacji europejskich...*, s. 500.

<sup>40</sup> A. Wąsiewicz, *Umowa ubezpieczenia*, [w:] A. Wąsiewicz [red.], *Ubezpieczenia w gospodarce rynkowej*. Bydgoszcz 1997, s. 93; M. Orlicki, [w:] J. Panowicz-Lipska [red.], *System prawa Prywatnego*, Tom 8, *Prawo zobowiązań – część szczegółowa*, Warszawa 2004, s. 671

<sup>41</sup> Zob. G. Bieniek, [w:] G. Bieniek [red.], *Komentarz do kodeksu cywilnego, Księga trzecia, Zobowiązania, Tom 1*, Warszawa 1999, s. 391.

o niewątpliwie umownym charakterze, to uzasadnionym jest zastosowanie jurysdykcji w sprawach dotyczących umów nawet, jeżeli naruszenie może być w określonych przypadkach uznane za posiadające cechy deliktu<sup>42</sup>. W przypadku zbiegu roszczeń wskazać jednak należy, iż zagadnienie kwalifikacji sprowadza się nie tylko do odpowiedzi na pytanie, czy sąd właściwy na podstawie art. 5 pkt 1 rozporządzenia jest władny rozpoznać sprawę w zakresie roszczeń pozaumownych, ale także czy sąd właściwy zgodnie z art. 5 pkt 3 rozporządzenia może dokonać rozstrzygnięcia, co do roszczeń o charakterze umownym, które są oparte na tych samych okolicznościach faktycznych. Trybunał odnosząc się w swym orzeczeniu do tej drugiej sytuacji stwierdził, że sąd właściwy dla rozpatrzenia roszczeń deliktowych nie jest uprawniony do orzekania w sprawie związanych z nimi roszczeń opartych na umowie. Swe rozstrzygnięcie Trybunał uzasadnił koniecznością stosowania zawężającej wykładni przepisów, które stanowią wyjątek od ogólnej zasady, jaką jest zasada *actor sequitur forum rei*<sup>43</sup>. Trybunał nie wypowiedział się natomiast w sprawie sytuacji odwrotnej, na której tle rodzi się pytanie czy sąd władny rozstrzygnąć o roszczeniach wynikających z umowy, może także objąć swym orzeczeniem roszczenia o charakterze deliktowym. Wydaje się, iż przywołane powyżej stanowisko Trybunału nie przesądza o braku takiej możliwości, choć może stanowić pewną wskazówkę interpretacyjną. Biorąc pod uwagę podzielone w tym zakresie poglądy doktryny<sup>44</sup> oraz nie rozstrzygając tego problemu, wskazać jednak należy na kilka, jak się wydaje ważnych aspektów praktycznych tego zagadnienia. Przyjęcie stanowiska zgodnie z którym jeden sąd będzie władny orzekać zarówno w sprawie roszczeń wynikających z umowy, jak i opartych na tych samych podstawach faktycznych roszczeniach z tytułu popełnienia czynu niedozwolonego byłoby podyktowane względami ekonomiki procesowej. Nabiera to znaczenia zwłaszcza w przypadku spraw skomplikowanych, wymagających skorzystania z wiedzy specjalistycznej, której sąd z zasady nie posiada, a która ułatwiłaby składowi orzekającemu odpowiednie rozpoznanie wszystkich okoliczności faktycznych. W takich przypadkach z reguły istnieje konieczność przepro-

---

<sup>42</sup> K. Sznajder, *Pojęcie umowy i roszczenia wynikającego z umowy na tle regulacji europejskich...*, s. 502–503; Wyrok ETS w sprawie 189/87 *Kalfelis v Schröder*, ECR [1988], s. 5565.

<sup>43</sup> K. Sznajder, *Pojęcie umowy i roszczenia wynikającego z umowy na tle regulacji europejskich...*, s. 506; Wyrok ETS w sprawie 189/87 *Kalfelis v Schröder*, ECR [1988], s. 5565.

<sup>44</sup> K. Sznajder, *Pojęcie umowy i roszczenia wynikającego z umowy na tle regulacji europejskich...*, s. 508.

wadzenia szeregu dowodów, w tym z opinii biegłych oraz przesłuchań wielu świadków. Przeprowadzenie ich jest czasochłonne i wymaga odpowiednio krótkiego czasu, jaki upływa od zdarzenia będącego źródłem podnoszonych roszczeń. Wykonanie szeregu skomplikowanych badań wiąże się również ze znacznymi kosztami. Wziąć również pod uwagę należy, iż niejednokrotnie sąd wyznaczony postanowieniami art. 5 pkt 1 rozporządzenia, będzie właściwy również zgodnie z art. 5 pkt 3 rozporządzenia, gdyż nierzadko miejsce wykonania umowy będzie tożsame z miejscem wskazanym w art. 5 pkt 3 rozporządzenia. Nie można w końcu wykluczyć sytuacji, w których orzeczenia wydawane w sprawach dotyczących roszczeń *ex contractu* i *ex delicto* rozpatrywanych oddzielnie będą ze sobą sprzeczne. Podniesione argumenty wydają się ostrożnie przemawiać za dopuszczeniem możliwości łącznego rozpatrywania przez sąd właściwy w sprawie dotyczącej odpowiedzialności *ex contractu* także o roszczeniach objętych reżimem *ex delicto*, jeżeli są one oparte na tych samych okolicznościach faktycznych. Nie tracą oczywiście na znaczeniu argumenty przeciwne, które nakazują uwzględnić konieczność zawężającej interpretacji omawianych przepisów, ich autonomicznej wykładni, poszanowania interesów pozwanego oraz utraty praktycznej doniosłości regulacji objętej art. 5 pkt 3 rozporządzenia w przypadku „podporządkowania” roszczeń wynikających z czynu niedozwolonego roszczeniom wynikającym z umowy. Jednak odnosząc się do tego ostatniego argumentu należy zwrócić uwagę, iż słusznie podnosi się, że roszczenia oparte na umowie są związane z dobrowolnym aktem woli stron, które zdecydowały się na jej zawarcie. Tymczasem zdarzenie mające charakter czynu niedozwolonego należy uznać za zdarzenie nie przewidywane przez strony. Wskazuje się również, że charakter stosunku prawnego zdeterminowany jest przez umowę zawartą przez strony, a nie zobowiązanie wynikające z deliktu<sup>45</sup>. O ile bowiem zawierając umowę strony mogą przewidywać niewywiązanie się z jej postanowień przez drugą stronę<sup>46</sup>, o tyle nastąpienie zdarzenia powodującego np. szkodę na osobie jest zazwyczaj zdarzeniem niespodziewanym, nie branym przez strony pod uwagę przy zawieraniu umowy. To stanowiłoby kolejny argument przemawiający za przyjęciem dla wszystkich roszczeń jurysdykcji wyznaczonej przez świadomy akt woli stron, jakim jest zawarcie umowy.

---

<sup>45</sup> *Ibidem*, s. 510.

<sup>46</sup> O czym świadczą niejednokrotnie postanowienia umowy ustanawiające określone sankcje na wypadek naruszenia wynikających z niej zobowiązań przez kontrahenta, a w szczególności jej niewykonania lub nienależytego wykonania.

W zakresie postępowań dotyczących umów oraz wynikających z nich roszczeń rozporządzenie w art. 5 pkt 1 lit. a przyjmuje zasadę, zgodnie z którą powództwo przeciwko osobie mającej miejsce zamieszkania na terytorium państwa członkowskiego może być wytoczone także przed sądem miejsca, w którym zobowiązanie zostało wykonane lub miało być wykonane. Zastosowany został w tym przypadku łącznik *locus executionis*<sup>47</sup>, a przyjęta zasada odpowiada celowi bliskości sądu i miejsca wykonania zobowiązania oraz jest uzasadniona istnieniem ścisłego związku pomiędzy umową, a rozpatrującym sprawę sądem<sup>48</sup>. W konsekwencji służy to rozpatrzeniu sprawy przez sąd najbliższy związany z łączącą strony umową, co wpływa na sprawność i efektywność prowadzonego postępowania dowodowego. Zwłaszcza w przypadku tych roszczeń, które dotyczą świadczeń spełnianych na podstawie umów w innym kraju, niż wskazane na podstawie jurysdykcji ogólnej miejsce zamieszkania lub siedziby pozwanego, przyjęta w rozporządzeniu regulacja szczególnie służy realizacji wymienionych powyżej celów. Znaczne oddalenie może nie zapewniać sądowi możliwości należytego rozpoznania wszystkich okoliczności sprawy, często również z uwagi na brak znajomości specyficznych uwarunkowań panujących w miejscu wykonania umowy. W takich przypadkach nawet posłużenie się przez sąd opinią biegłych nie koniecznie musi prowadzić do zadowalających rezultatów w tym zakresie, czego przyczynami mogą być upływ czasu spowodowany odległością pomiędzy miejscem wykonania umowy i koniecznością przeprowadzenia w nim określonych czynności (np. dowodu z oględzin), a miejscem rozpatrywania sprawy przez sąd. Nie bez znaczenia są też specyficzne uwarunkowania kulturowe, w jakich następuje realizacja zobowiązania, co dotyczy np. zobowiązań powstających na tle świadczenia usług turystycznych<sup>49</sup>. Wszystko to przemawia na rzecz zasady przyjętej przez art. 5 pkt 1 lit. a rozporządzenia, jako najlepiej realizującej wspomniany cel bliskości (ścisłego związku) pomiędzy umową (miejscem jej wykonania), a rozpatrującym sprawę sądem. Wybór miejsca dochodzenia roszczeń (jurysdykcja ogólna lub szczególna)

---

<sup>47</sup> M. Pazdan, *op. cit.*, s. 17.

<sup>48</sup> E. Skibińska, *Jurysdykcja szczególna*, Monitor Prawniczy 2010, nr 8, s. 419; E. Skibińska, *Jurysdykcja w dziedzinie umów*, Monitor Prawniczy 2010, nr 7, s. 358. Orzeczenia ETS w sprawie C 386/05 *Color Drack v Lexx International Vertriebs GmbH*, ECR [2007], s. I-3699 oraz w sprawie C 204/08 *Rehder v Air Baltic Corporation*, ECR [2009], s. I-0000.

<sup>49</sup> Zwraca na nie uwagę E. Wójtowicz, *Zawieranie umów o usługi turystyczne i timesharing – obowiązki przedsiębiorców*, PPH 2007, nr 6, s. 42.

pozostawiony został powodowi, co oczywiście stawia pozwanego, który niezadko będzie musiał brać udział w postępowaniu w obcym kraju w sytuacji mniej korzystnej w stosunku do jurysdykcji ogólnej (art. 2 ust. 1 Bruksela I). Dlatego też ETS zwraca uwagę na potrzebę zawężającej wykładni zakresu zastosowania jurysdykcji szczególnej uregulowanej w art. 5 pkt 1 Bruksela I, co jednak nie wyklucza w pewnych szczególnych przypadkach możliwości szerszej interpretacji tego przepisu<sup>50</sup>.

Z uwagi na przyjętą w rozporządzeniu zasadę istotny moment stanowi ustalenie miejsca wykonania zobowiązania lub też miejsca, w którym miało ono być wykonane. Problem ten wywoływał dyskusje już na tle stosowania obowiązujących przed rozporządzeniem konwencji. Rozstrzygnięcie wątpliwości w tym zakresie ma istotny wpływ na decyzję, co do ustalenia sądu właściwego dla rozstrzygnięcia sprawy. Zagadnienie to wygląda także interesująco na tle umów, które przewidują spełnienie kilku świadczeń w miejscach leżących na obszarze różnych państw. Przepisy rozporządzenia wprowadzają w tym zakresie zmianę w porównaniu z wcześniej obowiązującymi konwencjami. Trybunał dokonując rozstrzygnięcia jeszcze na gruncie przepisów konwencyjnych odrzucił wykładnię autonomiczną i opowiedział się za ustaleniem miejsca wykonania zobowiązania w oparciu o prawo właściwe dla danej sprawy, wskazane przez normę kolizyjną obowiązującą w siedzibie sądu orzekającego (*lex causa*)<sup>51</sup>. Na gruncie przepisów rozporządzenia Bruksela I problem ten został jednak rozwiązany odmiennie. Rozporządzenie w art. 5 pkt 1 lit. b wprowadza autonomiczną definicję miejsca wykonania zobowiązania, odrębną dla umów sprzedaży rzeczy ruchomych oraz umów o świadczenie usług. Rozporządzenie daje jednak w pierwszej kolejności stronom możliwość określenia w umowie, co należy rozumieć przez miejsce spełnienia świadczenia.

Jeżeli strony same nie określiły miejsca spełnienia świadczenia, to dla umów sprzedaży rzeczy ruchomych będzie nim miejsce w państwie członkowskim, w którym rzeczy zostały dostarczone lub miały zostać dostarczone. Na tle stosowania tej regulacji mogą pojawiać się wątpliwości dotyczące

---

<sup>50</sup> K. Sznajder, *Pojęcie umowy i roszczenia wynikającego z umowy na tle regulacji europejskich...*, s. 497; Wyrok ETS w sprawie 189/87 *Kalfelis v Schröder*, ECR [1988], s. 5565.

<sup>51</sup> Zob. J. Maliszewska-Nienartowicz, *Reguły dotyczące jurysdykcji...* – cz. I, s. 431; M. Pazdan, *op. cit.*, s. 17; K. Weitz, *op. cit.*, s. 221. Por. wyroki ETS w sprawie 12/76 *Tessili v Dunlop*, ECR [1976], s. 1473 oraz w sprawie C-288/92 *Custom Made Commercial Ltd. v Stawa Metallbau GmbH*, ECR [1994], s. 1–2913.

zagadnień szczegółowych. Dotyczyć one mogą m.in. pojęcia „dostarczenia rzeczy”, w kontekście dostarczenia rzeczy (towarów) nieodpowiedniej jakości lub ilości lub też w miejscu innym, niż określone przez strony w umowie. Ma to duże znaczenie praktyczne, gdyż właśnie najczęściej przedmiotem sporów pomiędzy dostawcami i odbiorcami są problemy związane z ilością, jakością, brakiem lub nieodpowiednim miejscem dostarczenia przedmiotu umowy. Jak się wydaje we wszystkich tych przypadkach zastosowanie znajdzie sąd właściwy dla miejsca dostarczenia rzeczy określonego w umowie, o czym przesądza odwołanie się do miejsca, w którym rzeczy miały zostać dostarczone. Dotyczy to także sytuacji, w których wprawdzie rzeczy dostarczono, jednak były one nieodpowiedniej jakości lub ilości. Podobnie należy traktować przypadek, w którym rzeczy zostały wprawdzie prawidłowo dostarczone i zaoferowane do odbioru, jednak odbiorca ich nie odebrał. Należy przy tym zwrócić uwagę, iż taka regulacja rozporządzenia w praktyce stosowania „faworyzuje” w pewien sposób odbiorcę rzeczy, gdyż z reguły państwo miejsca dostarczenia rzeczy będzie jego państwem miejsca zamieszkania lub siedziby. Sprawę będzie zatem rozpatrywał sąd „bliższy” odbiorcy.

W przypadku umów obejmujących świadczenie usług sądem właściwym do rozpatrzenia sprawy będzie sąd miejsca, gdzie usługi były lub miały być świadczone. Również w tym przypadku pojawiają się podobne do wymienionych powyżej zagadnienia związane ze sporami dotyczącymi odpowiedniej jakości czy też miejsca świadczenia usług. Wątpliwości te również należy rozstrzygnąć na korzyść sądu miejsca, w którym usługi miały być świadczone zgodnie z umową. W takim przypadku rzadziej jednak sąd właściwy dla miejsca spełnienia świadczenia (usługi) będzie sądem bliższym odbiorcy usług, czego przykładem mogą być usługi turystyczne. Ciekawym zagadnieniem rodzącym się na tle regulacji art. 5 pkt 1 lit. b rozporządzenia jest problem wielomiejscowości świadczenia usług, który jest charakterystyczny zwłaszcza dla wymienionych wcześniej usług turystycznych, w szczególności świadczonych na podstawie umowy o imprezę turystyczną (umowy o podróż). Zagadnienie to sprowadza się do odpowiedzi na pytanie o wpływ wielomiejscowości na ustalenie właściwej jurysdykcji. Przyjmując literalne brzmienie art. 5 pkt 1 lit. a i b rozporządzenia należałoby uznać, iż prowadzi ono do „rozcłonkowania” jurysdykcji, gdyż dla każdej usługi świadczonej na podstawie umowy właściwy byłby inny sąd. Taka interpretacja jednak z pewnością nie służyłaby celowi, jakim jest ujednoclenie zasad jurysdykcji

sądowej oraz jej przewidywalność<sup>52</sup>. Jednak ustalone w oparciu o art. 5 pkt 1 Bruksela I miejsce wykonania zobowiązania ma dotyczyć całej umowy i wszystkich wynikających z niej roszczeń w oparciu o koncepcję tzw. świadczenia charakterystycznego, co właśnie zapobiegać ma rozszczępieniu jurysdykcji<sup>53</sup>. Ta reguła znajduje zastosowanie w przypadku wielości miejsc świadczenia usług położonych na terytorium jednego państwa członkowskiego lub kilku państw członkowskich<sup>54</sup>. Właściwym dla rozpoznania wszystkich roszczeń wynikających z umowy powinien być jeden sąd<sup>55</sup>. W takim przypadku za miejsce świadczenia usług należy uznać miejsce, które zapewnia najściślejszy związek pomiędzy umową, a właściwym sądem, którym jest zasadniczo miejsce spełnienia świadczenia głównego. Odnosząc się do podstaw określenia miejsca świadczenia głównego Trybunał stwierdził, iż należy je w miarę możliwości wywieść z postanowień umowy, przy uwzględnieniu okoliczności faktycznych świadczenia usług<sup>56</sup>. Odnosząc przytoczone tezy do funkcjonujących w praktyce obrotu umów o świadczenie usług stwierdzić należy, iż z reguły zarówno z ich treści, jak i okoliczności towarzyszących wykonaniu umowy można wywieść, które ze świadczeń nią objętych stanowi świadczenie główne. Wskazówek interpretacyjnych związanych z wielomiejscowością świadczenia usług dostarczają także zapadłe na tym tle rozstrzygnięcia Trybunału<sup>57</sup>.

Rozporządzenie wprowadza także w art. 5 pkt 1 lit. c ogólną regułę, zgodnie z którą, jeżeli żaden z przypadków wskazanych w art. 5 pkt 1 lit. b nie znajdzie zastosowania, to następuje powrót do reguły wskazanej w art. 5 pkt 1 lit. a. Oznacza to, iż dla wszystkich tych przypadków właściwy będzie

---

<sup>52</sup> E. Skibińska, *Jurysdykcja szczególna...*, s. 419.

<sup>53</sup> K. Weitz, *op. cit.*, s. 222 oraz przywołana tam literatura.

<sup>54</sup> K. Weitz, *op. cit.*, s. 222.

<sup>55</sup> Zob. orzeczenia ETS w sprawie C 386/05 *Color Drack v Lexx International Vertriebs GmbH*, ECR [2007], s. I-3699 oraz w sprawie C 204/08 *Rehder v Air Baltic Corporation*, ECR [2009], s. I-0000.

<sup>56</sup> E. Skibińska, *Jurysdykcja szczególna...*, s. 419; Wyrok ETS w sprawie C 19/09 *Wood Floor Solutions Andreas Domberger v Silva Trade*, ECR [2010], s. 00000.

<sup>57</sup> ETS w wymienionym wyżej wyroku *Rehder v Air Baltic Corporation* odnosząc się do usług przewozu lotniczego uznał operacje i czynności zmierzające do realizacji świadczenia głównego za czynności o charakterze logistycznym i przygotowawczym, mające na celu wykonanie umowy przewozu lotniczego. W konsekwencji za miejsce świadczenia głównego Trybunał uznał w tym przypadku miejsca przylotu i odlotu samolotu. Zob. *Jurysdykcja w przypadku transportu lotniczego*, [oprac.] E. Skibińska, *Monitor Prawniczy* 2009, nr 16, s. 860.

sąd miejsca, gdzie zobowiązanie zostało wykonane lub miało zostać wykonane. Powraca jednak także pytanie o wykładnię pojęcia „*miejsce wykonania zobowiązania*”. Wydaje się, iż z uwagi na odejście od autonomicznych definicji wskazanych w art. 5 pkt 1 lit. b należałoby w takim przypadku stosować wykładnię odwołującą się do norm obowiązujących w siedzibie sądu orzekającego (*lex causa*). W konsekwencji we wszystkich tych przypadkach następowałoby odrzucenie wykładni autonomicznej i odwołanie się do przepisów prawa krajowego, znane już przy stosowaniu konwencji obowiązujących przez rozporządzeniem Bruksela I.<sup>58</sup>

Przedmiotem rozstrzygnięć Trybunału były także inne zagadnienia interpretacyjne pojawiające się na tle stosowania art. 5 pkt 1 rozporządzenia Bruksela I, które warto w tym miejscu krótko omówić. Trybunał uznał, iż również dla sporów dotyczących istnienia umowy właściwy będzie sąd ustalony na podstawie art. 5 pkt 1 rozporządzenia.<sup>59</sup> W świetle orzeczeń Trybunału spór o istnienie umowy jest także sporem, którego przedmiotem jest umowa. W konsekwencji, jeżeli sąd właściwy na podstawie art. 5 pkt 1 rozporządzenia stwierdzi brak istnienia umowy, to powinien oddalić powództwo.<sup>60</sup> Podobnie w zakres objęty jurysdykcją wskazaną przez art. 5 pkt 1 rozporządzenia wchodzi spory dotyczące roszczenia o naprawienie szkody wywołanej naruszeniem postanowień umowy sprowadzającym się do niezgodnego z jej postanowieniami rozwiązania umowy.<sup>61</sup> Tego rodzaju roszczenia znajdują swoją podstawę w zobowiązaniach wynikających z umowy. Nie wchodzi natomiast w zakres zastosowania omawianego przepisu roszczenia oparte na *culpa in contrahendo*<sup>62</sup> oraz *actio pauliana*<sup>63</sup>. Nie mieszczą się one

---

<sup>58</sup> J. Maliszewska-Nienartowicz, *Reguły dotyczące jurysdykcji...* – cz. I, s. 431; M. Pazdan, *op. cit.*, s. 17; K. Weitz, *op. cit.*, s. 221 oraz wyroki ETS w sprawie 12/76 *Tessili v Dunlop*, ECR [1976], s. 1473 oraz w sprawie C-288/92 *Custom Made Commercial Ltd. v Stawa Metallbau GmbH*, ECR [1994], s. 1–2913.

<sup>59</sup> Wyrok w sprawie 38/81 *Effer v Kantner*, ECR [1982], s. 825 oraz podobnie wyrok w sprawie 73/77 *Sanders v van der Putte*, ECR [1977], s. 2383.

<sup>60</sup> Zob. K. Sznajder, *Pojęcie umowy i roszczenia wynikającego z umowy na tle regulacji europejskich...*, s. 500 i przywołaną literaturę.

<sup>61</sup> Wyrok ETS w sprawie 9/87 *Arcado v Haviland*, ECR [1988], s. 1539.

<sup>62</sup> Wyrok ETS w sprawie C-334/00 *Taconi v Wagner*, ECR [2002], s. I-07357.

<sup>63</sup> K. Sznajder, *Pojęcie umowy i roszczenia wynikającego z umowy na tle regulacji europejskich...*, s. 524. Nie jest możliwe kwalifikowanie tego typu roszczeń także, jako roszczeń o charakterze deliktowym (art. 5 pkt 3 rozporządzenia Bruksela I), co skutkuje koniecznością zastosowania reguły ogólnej (sąd miejsca zamieszkania pozwanego).

w zakresie roszczeń powstających na skutek dobrowolnie przyjętego wobec drugiej strony zobowiązania. Jako dobrowolnie przyjęte zobowiązania, objęte zakresem art. 5 pkt 1 rozporządzenia winny natomiast być kwalifikowane zobowiązania z jednostronnych czynności prawnych. Przesądżające jest w tym przypadku kryterium „dobrowolności” wskazywane w przywołanych wcześniej orzeczeniach ETS. Trudno jest także znaleźć przesłanki negatywne, które przemawiałyby za odrzuceniem uznania tego typu zobowiązań za objęte zakresem wymienionego przepisu.

Jeżeli umowa przewiduje dostarczenie rzeczy ruchomych lub świadczenie usług w różnych państwach, które nie są członkami Unii, to podstawę dla określenia sądu właściwego dla rozpoznania sprawy stanowiąc będą reguły obowiązujące na tle wcześniejszych konwencji. Z kolei literalna wykładnia przepisów art. 5 pkt 1 rozporządzenia wskazuje na konieczność zmiany kryterium, w oparciu o które ustalane będzie miejsce spełnienia świadczenia głównego. W takim przypadku brak podstaw do zastosowania autonomicznej definicji zawartej w art. 5 pkt 1 lit. b rozporządzenia, ale należy powrócić do reguł ustalania miejsca spełnienia świadczenia stosowanych na gruncie konwencji brukselskiej i lugańskiej. Miejsce to ustalane będzie w oparciu o prawo właściwe dla danej sprawy, wskazane przez normę kolizyjną obowiązującą w siedzibie sądu orzekającego (*lex causae*)<sup>64</sup>. Nie pozbawione podstaw wydaje się jednak rozważenie możliwości analogicznego zastosowania dla takich przypadków definicji wskazanej w art. 5 pkt 1 lit. b rozporządzenia. Trybunał w swych orzeczeniach wielokrotnie wskazywał na konieczność stosowania autonomicznej wykładni pojęć użytych w regulacjach dotyczących jurysdykcji, w tym wymienionego przepisu rozporządzenia. Takie rozwiązanie posłużyłoby z pewnością zapewnieniu jednolitości zasad jurysdykcji oraz jednolitej wykładni przepisów rozporządzenia. Stosowanie *lex causae* może być trudne do pogodzenia z podnoszonym przez Trybunał celem, jakim ma być przewidywalność jurysdykcji. Jeszcze na tle przepisów wcześniej obowiązujących konwencji Trybunał podkreślał konieczność zapewnienia równości praw i obowiązków stronom postępowania toczących się w różnych państwach<sup>65</sup>.

---

<sup>64</sup> Zob. K. Weitz, *op. cit.*, s. 222 oraz przywołana tam literatura. Autor wskazuje także na odmienne stanowisko odwołujące się do wykładni autonomicznej zawartej w art. 5 pkt 1 lit. b rozporządzenia Bruksela I.

<sup>65</sup> Zob. K. Sznajder, *Pojęcie umowy i roszczenia wynikającego z umowy na tle regulacji europejskich...*, s. 498 oraz przywołane tam wyroki ETS w sprawie 34/82 *Peters v ZNAV*, ECR [1983], s. 987 oraz w sprawie 9/87 *Arcado v Haviland*, ECR [1988], s. 1539.

Wykładnia autonomiczna spełniałaby również postulat jednolitości i spójności stosowania przepisów prawa unijnego<sup>66</sup>.

## 2. Sąd właściwy dla deliktów i quasi-deliktów

Ustalenie sądu właściwego dla orzekania w sprawach dotyczących czynów niedozwolonych lub czynów podobnych do czynów niedozwolonych (*quasi-deliktów*) oraz wynikających z nich roszczeń następuje w oparciu o art. 5 pkt 3 rozporządzenia Bruksela I. Określenie zakresu pojęcia czynu niedozwolonego, a w konsekwencji zakresu zastosowania art. 5 pkt 3 rozporządzenia zdaniem Trybunału ma następować przy zastosowaniu wykładni autonomicznej. Trybunał orzekł, iż za postępowania sądowe wskazane w art. 5 pkt 3 rozporządzenia uznać należy wszelkie postępowania sądowe, które zmierzają do ustalenia odpowiedzialności cywilnej pozwanego i które nie są oparte na umowie w rozumieniu art. 5 pkt 1 rozporządzenia<sup>67</sup>. Jednak taka wykładnia zakresu zastosowania art. 5 pkt 3 rozporządzenia nie daje wyczerpującej odpowiedzi na poruszony wcześniej problem dotyczący rozgraniczenia roszczeń kontraktowych i deliktowych w kontekście art. 5 pkt 1 i pkt 3 rozporządzenia, w tym zbieg odpowiedzialności *ex delicto* i *ex contractu*. Wydaje się, iż możliwe jest odczytanie treści przywołanego powyżej orzeczenia w taki sposób, iż sąd właściwy w oparciu o art. 5 pkt 3 rozporządzenia winien orzekać jedynie w takich przypadkach, w których mamy do czynienia wyłącznie z odpowiedzialnością opartą na popełnieniu czynu niedozwolonego. Jeżeli na tym samym stanie faktycznym oparte są zarówno roszczenia deliktowe jak i roszczenia kontraktowe, to nie znajduje zastosowania sąd wskazany w art. 5 pkt 3 rozporządzenia. To jednak tylko jeden z możliwych kierunków interpretacji orzeczenia Trybunału. Można również odwołać się do wcześniejszych uwag na tle innego orzeczenia Trybu-

---

<sup>66</sup> Por. uwagi dotyczące zasad wykładni przepisów o jurysdykcji wyłącznej zawartych w rozporządzeniu Bruksela I w J. Maliszewska-Nienartowicz, *Regulacje rozporządzenia Rady 44/2001 dotyczące jurysdykcji wyłącznej w świetle wybranych orzeczeń Trybunału Sprawiedliwości UE*, Monitor Prawniczy 2010, nr 7, s. 407 i s. 410. Na potrzebę autonomicznej wykładni przepisów rozporządzenia Trybunał wskazywał także w orzeczeniach w sprawie C-103/05 *Reisch Montage v Kiesel Baumaschinen Handels GmbH*, ECR [2006], s. I-6827 oraz w sprawie C-372/07 *Nicole Hassett and others v South Eastern Health Board and others*. Zob. E. Skibińska [oprac.], *Jurysdykcja*, Monitor Prawniczy 2008, nr 21, s. 1125.

<sup>67</sup> Por. J. Maliszewska-Nienartowicz, *Reguły dotyczące jurysdykcji...* – cz. I, s. 432 oraz wyrok ETS w sprawie 189/87 *Kalfelis v Schröder*, ECR [1988], s. 5565.

nału wykluczającego możliwość orzekania przez sąd właściwy dla roszczeń deliktowych o innych roszczeniach, nie wynikających z popełnienia czynu niedozwolonego<sup>68</sup>. Z drugiej strony podnoszone są wskazywane już argumenty odwołujące się do konieczności zachowania spójności orzeczeń zapadłych w sprawach opartych na tych samych okolicznościach faktycznych, a także do względów ekonomiki procesowej<sup>69</sup>. Przy rozpatrywaniu tego problemu koniecznym wydaje się uwzględnienie zarówno ekonomiki procesowej, jak i potrzeby zapewnienia sprawności postępowania (m.in. w zakresie postępowania dowodowego) oraz postulatu spójności orzeczeń zapadłych w oparciu o te same okoliczności. Orzekanie przez jeden sąd o wszystkich roszczeniach opartych o ten sam stan faktyczny pozwoliłoby z pewnością również skrócić czas, w jakim strony uzyskają interesujące je rozstrzygnięcie.

Zgodnie z zasadą ustanowioną w art. 5 pkt 3 rozporządzenia sprawy dotyczące deliktów i quasi-deliktów rozpatrywane winny być przez sąd właściwy dla miejsca, gdzie nastąpiło lub może nastąpić zdarzenie powodujące szkodę. Przyjęta zasada służy omówionym wcześniej ułatwieniom w zakresie prowadzonego postępowania, w tym postępowania dowodowego<sup>70</sup>. Jednak ustalenie miejsca, w którym nastąpiło zdarzenie powodujące szkodę w kontekście tej regulacji wywołało wątpliwości, które były przedmiotem rozstrzygnięcia Trybunału. Analizując konkretny stan faktyczny można niejednokrotnie wyróżnić miejsce, w którym następuje szkoda (szkoda pierwotna) oraz miejsce, gdzie następują dalsze konsekwencje zdarzenia powodującego szkodę. Tego rodzaju przypadki szczególnie często mogą pojawić się w przypadku zdarzeń skutkujących szkodami na osobie, gdzie konsekwencje określonego zdarzenia (wypadku) mogą ujawnić się nawet w znacznym odstępie czasu po nastąpieniu zdarzenia. Samo pojęcie szkody, z uwagi na brak wskazówek interpretacyjnych w rozporządzeniu, winno być jak się wydaje interpretowane w oparciu o regulacje prawa krajowego<sup>71</sup>. Z kolei odpowiednia interpretacja

---

<sup>68</sup> Por. K. Sznajder, *Pojęcie umowy i roszczenia wynikającego z umowy na tle regulacji europejskich...*, s. 506.

<sup>69</sup> *Ibidem*, s. 509.

<sup>70</sup> Patrz także E. Skibińska [oprac.], *Jurisdykcja a „miejsce, gdzie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę”*, Monitor Prawniczy 2009, nr 17, s. 917 oraz wyrok ETS w sprawie C-167/00 *Verein für Konsumenteninformation v Karl Heinz Henkel* ECR [2002], s. 8111.

<sup>71</sup> Zazwyczaj szkodę definiuje się, jako uszczerbek, który następuje w sferze interesów, zwłaszcza majątkowych, określonego podmiotu. Trzeba równocześnie wskazać na trudności w definiowaniu pojęcia szkody (zob. M. Kaliński, [w:] A. Olejniczak [red.], *System prawa prywatnego, Prawo zobowiązań – część ogólna, Tom 6*, Warszawa 2009, s. 76, a także

pojęcia „*miejsce zdarzenia wywołującego szkodę*” ma wpływ na ustalenie właściwej jurysdykcji. Trybunał odnosząc się do tej kwestii stwierdził, iż „*miejsce, gdzie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę*” występujące w art. 5 pkt 3 rozporządzenia obejmuje swoim zakresem zarówno miejsce wystąpienia samej szkody, jak również miejsce zdarzenia będącego przyczyną tej szkody (szkoda pierwotna). Powód ma w takiej sytuacji możliwość dokonania wyboru sądu wedle jednego z tych miejsc<sup>72</sup>.

Posłużenie się przez art. 5 pkt 3 rozporządzenia sformułowaniem odnoszącym się do miejsca, gdzie „*może nastąpić zdarzenie wywołujące szkodę*” pozwala na objęcie zakresem tego przepisu również powództw o charakterze prewencyjnym<sup>73</sup>, mających na celu nakazanie zaniechania działania mogącego wywołać szkodę, a także stosowanie środków zabezpieczających i tymczasowych<sup>74</sup>. Pozwala to na objęcie postępowaniami także tych przypadków, w których powodowi w danym miejscu grożono, choć do szkody nie doszło<sup>75</sup>. Oczywiście trzeba również wziąć pod uwagę, iż skoro szkoda nie nastąpiła, to ustalenie istnienia stanu potencjalnej możliwości nastąpienia szkody (zagrożenia szkodą), jest w znacznej mierze kwestią oceną. Trudno jest *in abstracto* precyzyjnie wskazać kryteria, wedle których można wyznaczyć granicę do której zaistniałe okoliczności pozwalają na przyjęcie, iż stan zagrożenia szkodą nie wystąpił, a od której stan taki zaistniał. Wszystko zatem zależało będzie od oceny konkretnych okoliczności faktycznych.

W szeregu przypadków, w których następuje wszczęcie postępowania karnego mającego na celu ustalenie sprawcy czynu i jego odpowiedzialności na gruncie regulacji prawno-karnych, może również zostać wdrożone postępowanie, którego przedmiotem będą roszczenia cywilnoprawne. Wszczęcie postępowania karnego nie tamuje postępowania cywilnego, choć może mieć

---

A. Szpunar, *Odszkodowanie za szkodę majątkową, Szkoda na mieniu i osobie*, Bydgoszcz 1998, s. 22. Przyznać należy, iż z uwagi na złożoność tego pojęcia oraz abstrakcyjny charakter, zdefiniowanie go w kodeksie cywilnym byłoby zabiegiem nieoperatywnym (zob. M. Kaliński, [w:] A. Olejniczak [red.], *System prawa prywatnego...*, s. 76).

<sup>72</sup> Zob. *Jurysdykcja a „miejsce, gdzie nastąpiło zdarzenie...”, s. 917* oraz wyroki ETS w sprawie C-167/00 *Verein für Konsumenteninformation v Karl Heinz Henkel* ECR [2002], s. 8111 oraz w sprawie C-189/08 *Zuid Chemie BV v Philippo's Mineralenfabriek NV/S.A.*, ECR [2009], s. I-06917.

<sup>73</sup> M. Pazdan, *op. cit.*, s. 18.

<sup>74</sup> K. Weitz, *op. cit.*, s. 223.

<sup>75</sup> J. Maliszewska-Nienartowicz, *Reguły dotyczące jurysdykcji... – cz. I*, s. 432.

na jego bieg istotny wpływ<sup>76</sup>. Roszczenia cywilnoprawne mogą być także dochodzone w drodze powództwa adhezyjnego (art. 62 i nast. k.p.k.), które oparte będzie na tych samych okolicznościach faktycznych, co postępowanie karne. Jurysdykcję dla tego rodzaju spraw określa art. 5 pkt 4 rozporządzenia w sposób umożliwiający skrócenie czasu postępowania<sup>77</sup>. Zgodnie z tym przepisem w sprawach roszczeń o odszkodowanie lub przywrócenie stanu poprzedniego, które wynikają z czynu zagrożonego karą, właściwy będzie sąd karny do którego wniesiono akt oskarżenia, o ile sąd ten może według swojego prawa rozpoznawać roszczenia cywilnoprawne.

W art. 5 rozporządzenia określony został także sąd właściwy dla roszczeń dotyczących działalności filii, agencji lub innego zakładu. Sądem tym zgodnie z art. 5 pkt 5 rozporządzenia będzie sąd miejsca położenia filii, agencji lub innego oddziału.

### **3. Powództwa łączne i wzajemne oraz inne przypadki jurysdykcji szczególnej**

Regulacja art. 6 rozporządzenia Bruksela I rozszerza zakres możliwej jurysdykcji w określonej kategorii przypadków. Dotyczy to zwłaszcza powództw wytaczanych łącznie przeciwko kilku podmiotom oraz powództw wzajemnych. W sprawach, w których występuje kilku pozwanych (powództwo łączne), niezależnie od sądu ustalonego na zasadach ogólnych oraz jurysdykcji szczególnej, sądem właściwym może być również sąd miejsca, w którym miejsce zamieszkania ma jeden z pozwanych (art. 6 pkt 1 Bruksela I). Warunkiem jest jednak istnienie między sprawami ścisłej więzi uzasadniającej łączne rozpoznanie i rozstrzygnięcie spraw w celu uniknięcia wydania w oddzielnych postępowaniach sprzecznych ze sobą orzeczeń. Ta więź pomiędzy kilkoma pozwami wniesionymi przez jednego powoda nazywana była

---

<sup>76</sup> W szczególności zgodnie z art. 177 § 1 pkt 4 Kodeksu postępowania cywilnego (ustawa z dnia 17 listopada 1964 r., Dz. U. z 1964 r. Nr 43, poz. 296, ze zm. – k.p.c.) sąd rozpatrujący sprawę może zawiesić postępowanie (zawieszenie fakultatywne), jeżeli ujawni się czyn, którego ustalenie w drodze karnej lub dyscyplinarnej mogłoby wywrzeć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy cywilnej. Jeżeli postępowanie karne jeszcze się nie rozpoczęło, a jego rozpoczęcie zależy od wniosku strony, sąd wyznaczy termin do wszczęcia postępowania, w innych wypadkach może zwrócić się do właściwego organu (art. 177 § 2 k.p.c.).

<sup>77</sup> J. Maliszewska-Nienartowicz, *Reguły dotyczące jurysdykcji...* – cz. I, s. 432.

na gruncie konwencji brukselskiej związkiem rzeczowym<sup>78</sup>. Wprowadzona w rozporządzeniu Bruksela I zmiana usankcjonowała kierunek wykładni wyznaczony już na tle wcześniej obowiązującej konwencji<sup>79</sup>. Oczywiście ustalenie faktu istnienia więzi również w znacznym stopniu należy uznać za kwestię ocenną. Jako przykład takiego związku wskazuje się relacje występujące pomiędzy dłużnikami solidarnymi<sup>80</sup>. Ponadto pamiętać należy, iż przyjęta zasada, przyznająca prymat postulatowi jednolitości rozstrzygnięcia w konkretnych przypadkach prowadzić może do naruszenia interesów tej strony, dla której z odrębności systemowych poszczególnych państw (w przypadku spraw rozpatrywanych odrębnie), wynikałyby konkretne uprawnienia, których nie posiadałaby w przypadku łącznego rozpatrywania sprawy.

Powództwa w sprawach dotyczących rękojmi, gwarancji oraz powództwa interwencyjne mogą być wytaczane również przed sąd postępowania głównego (art. 6 pkt 2 Bruksela I). Nie może to być jednak powództwo wytoczone jedynie w celu wyłączenia określonej osoby spod jurysdykcji sądu dla niej właściwego. Rozporządzenie nie wskazuje jednak kryteriów w oparciu o które należy dokonać ustalenia, czy zachodzi przypadek skutkujący koniecznością odmówienia uznania właściwości sądu wskazanego w art. 6 pkt 2 rozporządzenia. Dlatego też kryterium „jedynego celu”, jakim ma być wyłączenie właściwej jurysdykcji ustalonej na podstawie innych regulacji rozporządzenia, jest podobnie jak w kilku wcześniej wymienionych przypadkach, kryterium o charakterze ocennym. Pozostawia ono pewną swobodę decyzyjną sądowi orzekającemu w sprawie, przy uwzględnieniu wszystkich jej okoliczności faktycznych.

Powództwa wzajemne mogą być rozpatrywane również przez sąd właściwy dla powództwa głównego (art. 6 pkt 3 Bruksela I). Warunkiem jest jednak, aby powództwo to opierało się na tej samej umowie lub tym samym stanie faktycznym, na którym oparte zostało powództwo główne. Dla określenia zakresu pojęcia sprawy opartej na umowie zasadnym wydaje się odwołanie do wcześniejszych uwag dotyczących roszczeń wynikających z umowy. Przepis ten obowiązuje jedynie wobec powództwa pozwanego. Nie dotyczy żądań pozwanego przedstawianych jedynie, jako środek obrony pozwanego<sup>81</sup>.

---

<sup>78</sup> *Ibidem*.

<sup>79</sup> K. Weitz, *op. cit.*, s. 223.

<sup>80</sup> Zob. J. Ciszewski, *op. cit.*, s. 123–124.

<sup>81</sup> *Ibidem*, s. 128.

Z kolei w sprawach, które obejmują umowę lub roszczenia z niej wynikające i powództwo to może zostać połączone z powództwem przeciwko temu samemu pozwanemu o prawa rzeczowe na nieruchomościach, sądem właściwym może być również sąd państwa członkowskiego miejsca położenia nieruchomości (art. 4 ust. 6 rozporządzenia).

## V. Jurysdykcja w sprawach dotyczących ubezpieczeń

Zasady określania jurysdykcji właściwej w sprawach dotyczących ubezpieczeń umieszczone zostały w sekcji 3 rozporządzenia Bruksela I. Nie jest to już jednak jurysdykcja stanowiąca alternatywę w stosunku do opisanych wcześniej zasad ogólnych, ale z zastrzeżeniem postanowień art. 4 rozporządzenia (przypadki, gdy pozwany nie ma miejsca zamieszkania na terytorium państw Unii) oraz art. 5 pkt 5 rozporządzenia (filia, agencja lub oddział) w wymienionej kategorii spraw jurysdykcja właściwa ma być ustalana wyłącznie w oparciu o przepisy sekcji 3 rozporządzenia. Uzasadnienie dla tej regulacji stanowi słabsza pozycja ubezpieczającego w stosunku do ubezpieczyciela oraz fakt, iż zdecydowana większość umów ubezpieczenia zawierana jest w drodze przystąpienia (adhezji)<sup>82</sup>. Trybunał stwierdził jednak, iż ochrona zapewniona przez te przepisy nie znajduje zastosowania wobec osób, co do których brak jest uzasadnienia dla takiej ochrony. Za ochronę nieuzasadnioną Trybunał uznał stosowanie jej w stosunkach pomiędzy profesjonalnymi uczestnikami obrotu w sektorze ubezpieczeń, gdyż żaden z nich nie może zostać uznany za znajdującego się w słabszej pozycji w stosunku do drugiego<sup>83</sup>. Z tez zawartych w orzeczeniu Trybunału należy wywieść, iż szczególna regulacja rozporządzenia dotycząca ubezpieczeń nie znajduje zastosowania w przypadku, gdy stronami sporu są dwa podmioty profesjonalne działające na rynku ubezpieczeń. Do tego rodzaju podmiotów ETS zaliczył również

---

<sup>82</sup> J. Maliszewska-Nienartowicz, *Reguły dotyczące jurysdykcji w sprawach cywilnych i handlowych w prawie wspólnotowym – rozporządzenie Rady 44/2001/WE – cz. II*, Monitor Prawniczy 2004, nr 10, s. 477.

<sup>83</sup> Trybunał uznał, iż żaden z nich nie może zostać uznany za znajdującego się w słabszej pozycji wobec drugiego. Por. E. Skibińska [oprac.], *Jurysdykcja w sprawach dotyczących ubezpieczenia*, Monitor Prawniczy 2009, nr 20, s. 1084 oraz wyroki ETS w sprawie C-77/04 *GIE Réunion européenne SA and Others v Spliethoff's Bevrachtingskantoor BV and the Master of the vessel Alblasgracht V002*, ECR [2004], s. I-4509 oraz w sprawie nr C-347/08 *Vorarlberger Gebietskrankenkasse v WGV-Schwäbische Allgemeine Versicherungs AG*, ECR [2009], s. I-08661.

instytucję zabezpieczenia społecznego. We wszystkich innych przypadkach, w tym także tych, w których stroną umowy jest przedsiębiorca (profesjonalista), jednak nie zajmujący się działalnością ubezpieczeniową, omawiana regulacja znajdzie zastosowanie.

W omawianej kategorii spraw za zasadę generalną rozporządzenie przyjęło możliwość pozwania ubezpieczyciela mającego miejsce zamieszkania (siedzibę) na terenie państwa członkowskiego zarówno przed sąd tego państwa, jak i przed sąd państwa członkowskiego miejsca zamieszkania ubezpieczającego, ubezpieczonego lub uposażonego. Jeżeli jednak ubezpieczyciel jest współubezpieczycielem, to może być również pozwany przed sąd, przed którym został pozwany główny ubezpieczyciel (art. 9 ust. 1 Bruksela I). Oznacza to rozszerzenie kręgu podmiotów, których miejsce zamieszkania determinuje sąd właściwy dla wytoczenia powództwa w porównaniu z uregulowaniami konwencyjnymi<sup>84</sup>. Rozporządzenie zawiera również szczególną regulację dla ubezpieczeń odpowiedzialności cywilnej, która zawarta została w art. 10. Jest to obecnie bardzo popularna kategoria ubezpieczeń zwłaszcza dla podmiotów wykonujących działalność gospodarczą lub zawodową, w tym także wykonujących wolne zawody i świadczących różnego rodzaju usługi. Przy tego rodzaju ubezpieczeniach powództwo może zostać wytoczone przeciwko ubezpieczycielowi przed sąd miejsca nastąpienia zdarzenia powodującego szkodę. Wcześniejsze uwagi dotyczące ułatwień w prowadzeniu postępowania dowodowego znajdują odpowiednie zastosowanie także w tym przypadku. Podobnie będzie z definicją zdarzenia wywołującego szkodę oraz rozumieniem tego pojęcia na gruncie przepisów rozporządzenia. W przypadku ubezpieczeń odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel może zostać również pozwany również przed sąd, przed którym zawisło powództwo wytoczone przez poszkodowanego przeciwko ubezpieczonemu. Warunkiem jest jednak dopuszczalność takiego powództwa według prawa obowiązującego w siedzibie tego sądu (art. 11 ust. 1 Bruksela I). Zasady ustanowione dla powództw wytaczanych przeciwko ubezpieczycielowi mają odpowiednie zastosowanie także do powództw wytaczanych bezpośrednio przez poszkodowanego przeciwko ubezpieczonemu, jeżeli jest to dopuszczalne według prawa sądu (art. 11 ust. 2 Bruksela I)<sup>85</sup>. Sąd ten będzie właściwy również w przypadku

---

<sup>84</sup> J. Maliszewska-Nienartowicz, *Reguły dotyczące jurysdykcji...* – cz. II, s. 432.

<sup>85</sup> Zgodnie z wyrokiem ETS w sprawie C-463/06 *FBTO Schadeverzekeringen N.V. v Jack Odenbreit*, ECR [2007], s. I-11321 powództwo z art. 11 ust. 2 rozporządzenia może zostać wytoczone przez bezpośrednio poszkodowanego przed sąd państwa członkowskiego jego

przypozwaną ubezpieczającego lub ubezpieczonego (art. 11 ust. 3 Bruksela I). Krąg możliwej jurysdykcji w sprawach, w których powództwo wytacza ubezpieczyciel jest znacznie ograniczony w porównaniu z wyżej opisanym. Podmiot ten może wytoczyć powództwo jedynie przed sąd państwa członkowskiego, w którym pozwany ma miejsce zamieszkania bez względu na to, czy jest nim ubezpieczający, ubezpieczony lub uposażony (art. 12 ust. 1 Bruksela I). Ta regulacja jest zgodna przywołaną wcześniej funkcją ochronną omawianych przepisów, uwzględniającą silniejszą pozycję ubezpieczyciela, jako profesjonalisty w dziedzinie ubezpieczeń. Ubezpieczyciel może jednak wytoczyć powództwo wzajemne przed sąd powództwa głównego (art. 12 ust. 2 Bruksela I).

Przywołana kilkakrotnie powyżej funkcja ochronna zasad z zakresu jurysdykcji w sprawach dotyczących ubezpieczeń przejawia się także w ograniczeniach wskazanych w art. 13 rozporządzenia, które dotyczą możliwości odstąpienia od reguł ustanowionych rozporządzeniem w drodze umowy. Jest to dopuszczalne, jeżeli umowa taka została zawarta już po powstaniu sporu (art. 13 pkt 1 Bruksela I). Uzasadnienia tego doszukiwać się można w możliwości oceny przez ubezpieczającego wszystkich okoliczności zaistniałego sporu i świadomego, opartego na posiadanej wiedzy dokonania ustalenia jurysdykcji w zawartej umowie. Ponadto zawarcie takiej umowy jest możliwe w przypadku kiedy przewiduje ona rozszerzenie właściwej jurysdykcji w odniesieniu do ubezpieczającego, ubezpieczonego lub uprawnionego w porównaniu z przewidzianą w sekcji 3 rozporządzenia (art. 13 pkt 2 Bruksela I). Umowę taką mogą zawrzeć także strony mające miejsce zamieszkania lub zwykłego pobytu w tym samym państwie członkowskim celem uzasadnienia jurysdykcji sądów tego państwa także w przypadku zdarzenia powodującego szkodę, jakie miało miejsce za granicą (art. 13 pkt 3 Bruksela I). Jest to dopuszczalne także wtedy, gdy zawiera ją ubezpieczający nie mający miejsca zamieszkania w państwie członkowskim, co nie dotyczy jednak ubezpieczenia obowiązkowego oraz ubezpieczenia nieruchomości położonej w państwie członkowskim (art. 13 pkt 4 Bruksela I). Ochroną nie zostały objęte również zgodnie z art. 13 pkt 5 Bruksela I ubezpieczenia obejmujące ryzyka wymienione w art. 14 rozporządzenia (tzw. duże ryzyka). Podsumowując regulacje art. 13 rozporządzenia przyjąć należy, iż umowne

---

miejsca zamieszkania, o ile oczywiście takie powództwo bezpośrednio jest dopuszczalne, a ubezpieczyciel ma siedzibę na terytorium jednego z państw członkowskich.

odstępstwo od zasad ustalania właściwej jurysdykcji dla spraw dotyczących ubezpieczeń jest możliwe, jeżeli w jego wyniku następuje rozszerzenie uprawnień ubezpieczającego, ubezpieczonego lub uposażonego, a co najmniej uprawnienia te nie zostają ograniczone w stosunku do zasad wskazanych w rozporządzeniu.

## VI. Jurysdykcja w sprawach umów z udziałem konsumentów

Wzorem innych aktów prawa UE, w tym obejmujących normy kolizyjne z zakresu prawa prywatnego międzynarodowego, w rozporządzeniu Bruksela I umieszczone zostały regulacje służące ochronie konsumenta. Podobnie jak w przypadku ubezpieczeń ich uzasadnieniem jest potrzeba ochrony słabszej strony stosunku zobowiązaniowego, za jaką uznawany jest konsument<sup>86</sup>. Rozporządzenie wprowadza w art. 15 ust. 1 autonomiczną definicję konsumenta, za którego uznaje osobę zawierającą umowę w celu, który nie może być uważany za działalność zawodową lub gospodarczą tej osoby. Pojęcie konsumenta na gruncie rozporządzenia obejmuje zarówno osoby fizyczne, jak i prawne. Czynność przez nie dokonywana nie może mieć jednak charakteru gospodarczego lub zawodowego. Zatem we wszystkich tych przypadkach, w których umowy zawierane będą przez osoby fizyczne lub prawne, jednak poza zakresem wymienionego powyżej celu, zostaną one zaliczone do umów, do których zastosowanie znajdują postanowienia sekcji 4 rozporządzenia Bruksela I. W konsekwencji również przedsiębiorca będący osobą prawną może w określonym przypadku zostać uznany za konsumenta i objęty ochroną przewidzianą rozporządzeniem. Podobnie jak w przypadku regulacji dotyczących ubezpieczeń, z zastrzeżeniem postanowień art. 4 oraz art. 5 pkt 5 rozporządzenia, jurysdykcja w sprawach dotyczących umów konsumenckich nie ma charakteru alternatywnego, ale tego rodzaju kategoria spraw powinna być oceniana wyłącznie w oparciu o postanowienia sekcji 4 rozporządzenia.

W art. 15 ust. 1 wskazane zostały rodzaje umów zawieranych przez konsumentów, które objęte zostały ochroną. Ochrona ta jednak zgodnie z art. 15 ust. 1 lit. c znajdzie zastosowanie także do innych umów, jeżeli kontrahent konsumenta mający miejsce zamieszkania w państwie członkowskim prowadzi w nim działalność lub jeżeli taką działalność w jakikolwiek sposób

---

<sup>86</sup> J. Maliszewska-Nienartowicz, *Reguły dotyczące jurysdykcji...* – cz. II, s. 478.

kieruje do państwa członkowskiego lub kilku państw członkowskich, a umowa pozostaje w związku z tą działalnością. W ten sposób zakres przedmiotowy rozporządzenia został rozszerzony w porównaniu z zakresem wcześniej obowiązujących konwencji, przy czym jednym z celów przyświecających nowej regulacji było objęcie nią umów zawieranych z użyciem nowoczesnych środków komunikowania się, a w szczególności przez internet<sup>87</sup>. Przykładem tego rodzaju umów mogą być umowy o świadczenie usług turystycznych, których szeroką ofertę znaleźć można w internecie, a których zawieranie tą drogą można obecnie uznać za praktykę niemal powszechną<sup>88</sup>. Zakres znaczeniowy pojęcia kierowania działalnością do państwa członkowskiego nie jest wolny od wątpliwości. Wskazówki interpretacyjnej dostarcza jednak pkt 24 motywów rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 593/2008 z dnia 17 czerwca 2008 r. w sprawie prawa właściwego dla zobowiązań umownych (Rzym I)<sup>89</sup>. Rozporządzenie to powołując się na wspólną deklarację Rady i Komisji dotyczącą art. 15 rozporządzenia Bruksela I podkreśla konieczność zapewnienia spójności interpretacyjnej postanowień rozporządzenia Rzym I i Bruksela I. W tym kontekście w odniesieniu do pojęcia działalności kierowanej wymienionej w art. 15 ust. 1 lit. c Bruksela I, jako warunku stosowania normy chroniącej konsumenta rozporządzenie wskazuje, iż objęcie ochroną określonej sytuacji wymaga, aby strona internetowa była nie tylko dostępna, ale także umożliwiała zawarcie umowy na odległość. Język i rodzaj waluty nie zostały uznane za elementy istotne, decydujące o zastosowaniu przepisów chroniących konsumenta. Oczywiście można mieć w powyższym zakresie pewne wątpliwości, co do wpływu języka, jakim posługuje się strona internetowa na możliwość zawarcia umowy. Odwołując się do praktyki obrotu zauważyć wypada, iż w większości przypadków tego rodzaju strony posługują się językiem angielskim, jako głównym lub alternatywnym językiem, z uwagi na jego uniwersalny charakter. W praktyce zatem istniałyby podstawy do uznania tego rodzaju stron, jako spełniających kryteria działalności kierowanej objętej art. 15 ust. 1 lit. c Bruksela I. Rozporządzenie w art. 15 ust. 3 wyłącza zastosowanie przepisów sekcji 4 do umów przewozu wskazując równocześnie, iż mają one zastosowanie do umowy o podróż (impresję tury-

---

<sup>87</sup> K. Weitz, *op. cit.*, s. 225; J. Maliszewska-Nienartowicz, *Reguły dotyczące jurysdykcji...* – cz. II, s. 478.

<sup>88</sup> A. Majewski, *Umowa o imprezę turystyczną zawierana przez internet*, PPH 2010, nr 6, s. 54.

<sup>89</sup> Dz. Urz. UE z 2008 r. Nr L 177, s. 6 (Rzym I).

styczną). Objęcie ochroną umowy o podróż jest zgodne z postanowieniami dyrektywy 90/314/WE<sup>90</sup>. Skutkuje to zastosowaniem postanowień sekcji 4 rozporządzenia do umowy o przewóz wchodzącej w skład pakietu usług objętych umową o podróż.

Zgodnie z generalną zasadą przyjętą w rozporządzeniu (art. 16 ust. 1) konsument może wytoczyć powództwo wedle swego wyboru, albo przed sąd państwa członkowskiego, na którego terytorium siedzibę ma kontrahent konsumenta albo przed sąd miejsca zamieszkania konsumenta. Zwraca jednak uwagę, iż w przypadku konsumenta rozporządzenie nie posługuje się zwrotem „sąd państwa członkowskiego miejsca zamieszkania konsumenta” co oznacza, iż konsument może powoływać kontrahenta przed sąd dowolnego państwa, byleby miał w nim miejsce zamieszkania. Kontrahent konsumenta może wytoczyć powództwo przeciwko konsumentowi jedynie w państwie członkowskim miejsca zamieszkania konsumenta (art. 16 ust. 2 Bruksela I). Powyższe reguły nie ograniczają jednak możliwości wytoczenia powództwa wzajemnego przed sąd, przed którym zawisło powództwo główne (art. 16 ust. 3 Bruksela I). W sposób niemal analogiczny jak w przypadku umów ubezpieczenia – a zatem z zachowaniem koniecznego poziomu ochrony przyznanego rozporządzeniem słabszej stronie stosunku zobowiązaniowego – uregulowana została możliwość odstąpienia od zasad ustanowionych w sekcji 4 rozporządzenia w drodze umowy (art. 17 Bruksela I). Analogiczna jest również zasada, w oparciu o którą następuje umowne odstępstwo od zasad przyjętych w rozporządzeniu.

## VII. Jurysdykcja wyłączna oraz *prorogatio fori*

Rozporządzenie w art. 22 reguluje jurysdykcję wyłączną, a zatem właściwość sądu w określonej kategorii spraw, która jest niezależna od miejsca zamieszkania. Znajduje ona pierwszeństwo przed innymi podstawami jurysdykcji przewidzianymi w rozporządzeniu, co jest uzasadnione istnieniem ścisłego związku przedmiotu sporu z terytorium określonego państwa<sup>91</sup>. Regulacja ta

---

<sup>90</sup> Dyrektywa Rady Europejskiej (EWG) nr 90/314 z dnia 13 czerwca 1990 r. o podróżach i wycieczkach turystycznych i wakacjach sprzedawanych w formie pakietu (Dz. Urz. UE z 1990 r., Nr L 158, s. 59).

<sup>91</sup> Zob. J. Maliszewska-Nienartowicz, *Reguły dotyczące jurysdykcji w sprawach cywilnych i handlowych w prawie wspólnotowym – rozporządzenie Rady 44/2001/WE – cz. III*, Monitor Prawniczy 2004, nr 11, s. 524 oraz S. Hackspiel, *Podstawy...*, s. 718.

zasadniczo zbieżna jest z obowiązującą na gruncie konwencji brukselskiej i lugańskiej<sup>92</sup>. Spośród katalogu spraw podlegających tej jurysdykcji dla pewnej kategorii roszczeń omawianych w niniejszym opracowaniu istotne znaczenie mają postanowienia art. 22 pkt 1 rozporządzenia, który dotyczy spraw, których przedmiotem są prawa rzeczowe na nieruchomościach oraz najem i dzierżawa nieruchomości. W sprawach takich właściwym będzie sąd państwa członkowskiego miejsca położenia nieruchomości. Jeżeli jednak najem lub dzierżawa zawarte zostały na czasowy użytek prywatny, jednak nie dłuższy niż 6 miesięcy, to właściwym będzie również sąd państwa członkowskiego miejsca zamieszkania pozwanego. Warunkiem jest jednak, aby najemca lub dzierżawca był osobą fizyczną, a właściciel oraz najemca lub dzierżawca mieli miejsce zamieszkania w tym samym państwie członkowskim. W postępowaniach, których przedmiotem jest wykonanie orzeczeń – które mogą dotyczyć również roszczeń wynikających z umowy lub deliktu – właściwy będzie sąd państwa członkowskiego, na którego terytorium wykonanie orzeczenia powinno nastąpić lub nastąpiło (art. 22 pkt 5 Bruksela I).

Możliwość zawarcia umowy ustalającej sąd właściwy (*prorogatio fori*) przewidziana została przez przepisy zawarte w sekcji 7 rozporządzenia. Na podstawie art. 23 Bruksela I strony, z których co najmniej jedna ma miejsce zamieszkania na terytorium państwa członkowskiego mogą się umówić, co do właściwego sądu państwa członkowskiego. Jednak jurysdykcja alternatywna tego sądu będzie możliwa tylko w przypadku wyraźnego zastrzeżenia tego w umowie. W przeciwnym razie sąd ten będzie miał jurysdykcję wyłączną. Umowa o właściwość sądu może dotyczyć zarówno sporu już zawisłego, jak i mogącego powstać w przyszłości<sup>93</sup>. Wprowadzone przez rozporządzenie wymagania związane z formą *prorogatio fori* cechuje znaczna swoboda. Dopuszczalna jest forma pisemna, ustna potwierdzona pismem, odpowiadająca przyjętej praktyce, a także odpowiadająca zwyczajowi handlowemu, z dopuszczeniem formy elektronicznej włącznie (art. 23 ust. 2 rozporządzenia). Zatem wymagania w zakresie formy umowy uznać należy za łagodne<sup>94</sup>. Forma elektroniczna, która obecnie znajduje duże zastosowanie zarówno w stosunkach pomiędzy przedsiębiorcami, jak i w obrocie konsumenckim

---

<sup>92</sup> K. Weitz, *op. cit.*, s. 229; M. Pazdan, *op. cit.*, s. 18.

<sup>93</sup> J. Maliszewska-Nienartowicz, *Reguły dotyczące jurysdykcji... – cz. III*, s. 526.

<sup>94</sup> M. Pazdan, *op. cit.*, s. 18.

zostanie dochowana, jeżeli umożliwia trwały zapis umowy. Przyjąć należy, iż wymóg ten będzie spełniony w przypadku możliwości wydruku lub zapisania na dysku tak zawartej umowy (bez potrzeby opatrzenia podpisem elektronicznym)<sup>95</sup>. W powyższym zakresie należy jednak pamiętać o ograniczeniach dotyczących możliwości umownego odstąpienia od postanowień sekcji 3 rozporządzenia (ubezpieczenia) oraz sekcji 4 rozporządzenia (umowy z udziałem konsumentów). Ograniczenia te stanowią *lex specialis* w stosunku do postanowień rozporządzenia o możliwości umownego kształtowania jurysdykcji. Ponadto, jeżeli umowa o jurysdykcję zawarta zostanie przez strony, z których żadna nie ma miejsca zamieszkania na terytorium państw członkowskich, to sądy innych państw członkowskich nie mogą w takiej sprawie orzekać, chyba że sąd lub sądy uzgodnione przez strony prawomocnie stwierdzą brak swej jurysdykcji (art. 23 ust. 3 rozporządzenia).

Ograniczenia dotyczące umownego wyboru sądu znajdują zastosowanie również w przypadku ustalenia jurysdykcji poprzez wdanie się w spór przewidziane w artykule 24 rozporządzenia. Sąd państwa członkowskiego, który nie ma jurysdykcji w sprawie uzyskuje ją w przypadku, gdy pozwany wdał się w spór przed tym sądem. Zasada ta nie znajduje jednak zastosowania, gdy pozwany wchodzi w spór jedynie w tym celu, aby podnieść zarzut braku jurysdykcji lub jeżeli inny sąd ma jurysdykcję wyłączną zgodnie z art. 22 rozporządzenia (art. 24 Bruksela I). Utrwalony w ten sposób został kierunek wykładni istniejący już na gruncie postanowień konwencji brukselskiej, który został usankcjonowany także orzeczeniami ETS. Zgodnie z nim pozwany może nie tylko podnieść zarzut braku jurysdykcji, ale także wdać się w spór, co nie skutkuje ustaleniem jurysdykcji sądu nie mającego jej zgodnie z przepisami konwencji. Zarzut braku jurysdykcji musi być jednak przez pozwanego podniesiony najpóźniej wraz z wdaniem się w spór<sup>96</sup>.

## **VIII. Badanie właściwej jurysdykcji, zawisłość sporu oraz sprawy wiążące się ze sobą**

Istotnym zagadnieniem w kontekście ustalenia właściwej jurysdykcji jest kwestia mechanizmu, w oparciu o który sąd bada swoją właściwość

---

<sup>95</sup> Por. K. Weitz, *op. cit.*, s. 231.

<sup>96</sup> Por. *Ibidem*, a także wyrok ETS w sprawie 150/80 *Elefanten Schuh v Jacqmain*, ECR [1981], s. 1671.

w konkretnej sprawie. Niezależnie od innych regulacji<sup>97</sup> z momentem wejścia w życie rozporządzenia Bruksela I w stosunku do Polski, z uwagi na zasadę bezpośredniego stosowania tej kategorii aktów prawnych, także sądy polskie zobowiązane są do stosowania wyznaczonych nim reguł. Dotyczy to również kwestii badania swej właściwości przez sąd. Zgodnie z art. 25 rozporządzenia sądy państw członkowskich są zobowiązane do badania swej właściwości. W przypadku stwierdzenia przez sąd, iż wniesiona do niego sprawa należy do jurysdykcji wyłącznej innego sądu (art. 22 Bruksela I), sąd ten z urzędu stwierdza brak swej jurysdykcji. Podobnie, gdy pozwany mający miejsce zamieszkania w jednym z państw członkowskich został pozwany przed sąd innego państwa członkowskiego i nie wdaje się w spór (art. 26 ust. 1 Bruksela I), a jurysdykcja sądu nie wynika z przepisów rozporządzenia. W takim przypadku jednak sąd zawiesza postępowanie do momentu zbadania, czy pozwany miał czas na przygotowanie obrony, w szczególności czy miał możliwość uzyskania dokumentu wszczynającego postępowanie lub podjęte zostały wszystkie niezbędne do tego czynności. Rozporządzenie wskazuje także na odpowiednie stosowanie przepisów dotyczących doręczania dokumentów sądowych i pozasądowych, w szczególności rozporządzenia Rady (WE) nr 1348/2000 z dnia 29 maja 2000 r. w sprawie doręczania dokumentów sądowych lub pozasądowych w sprawach cywilnych i handlowych w państwach członkowskich<sup>98</sup> (art. 26 ust. 3 Bruksela I) lub konwencji haskiej z dnia 15 listopada 1965 r. o doręczaniu za granicą dokumentów sądowych i pozasądowych w sprawach cywilnych i handlowych<sup>99</sup> (art. 26 ust. 4 Bruksela I). W konsekwencji polski sąd, do którego kierowany jest pozew jest zobowiązany do badania swej jurysdykcji nie tylko w aspekcie właściwości rzeczowej (art. 16 i nast. k.p.c.) lub miejscowej (art. 27 i nast. k.p.c.), ale także przy uwzględnieniu reguł ustalonych w rozporządzeniu Bruksela I dla spraw z elementem międzynarodowym. Takie badanie sąd powinien prowadzić w każdy przypadku, nie tylko w zakresie spraw o charakterze międzynarodowym, z uwagi na obowiązek permanentnego badania swej właściwości wprowadzony art. 25 rozporządzenia. Takie same obowiązki ciążyą na sądach innych państw członkowskich.

---

<sup>97</sup> Sąd bada swą właściwość, a w razie stwierdzenia jej braku przekazuje sprawę sądowi właściwemu zgodnie z art. 200 § 1 k.p.c. Zob. A. Zieliński, [w:] A. Zieliński [red.], *Kodeks postępowania cywilnego...*, s. 392.

<sup>98</sup> Dz. Urz. UE z 2000 r. nr L 160, s. 37.

<sup>99</sup> Dz. U. z 2000 r. Nr 87, poz. 968.

Zawisłość sporu uregulowana została w art. 27 rozporządzenia. Także na tle sporów wynikających z umów lub czynów niedozwolonych może dojść do sytuacji, w której sprawy oparte na tym samym stanie faktycznym zostaną wytoczone przed różnymi sądami. W takim przypadku decydujące znaczenie będzie miał moment wytoczenia powództwa przed jednym z sądów państw członkowskich, przed którymi spory zawisły (art. 27 ust. 1 rozporządzenia). Następuje wtedy z urzędu zawieszenie postępowania przed sądem, przed którym sprawa zawisła później, a następnie w przypadku stwierdzenia jurysdykcji przez sąd przed którym sprawa zawisła wcześniej, sąd powództwa późniejszego stwierdza brak swej właściwości na rzecz sądu przed którym sprawa zawisła wcześniej (art. 27 ust. 2 rozporządzenia). Na gruncie wcześniej obowiązujących konwencji stwierdzenie momentu, w którym sprawa zawisła następowało w oparciu o prawo państwa konwencyjnego<sup>100</sup>. Rozporządzenie Bruksela I wprowadza w tym zakresie regulację odmienną odwołując się do autonomicznej definicji pojęcia zawisłości sporu zawartej w art. 30 Bruksela I. Zgodnie z nią zawisłość sporu następuje z chwilą, w której dokument wszczynający postępowanie (lub równorzędny) został wniesiony do sądu, a jeżeli doręczenie pozwanemu winno nastąpić przed wniesieniem dokumentu do sądu, chwila w której dokument otrzymał organ odpowiedzialny za doręczenie. Aby jednak nastąpiło stwierdzenie skutecznej zawisłości sporu w obydwu przypadkach konieczne jest jednak dalsze podjęcie przez powoda czynności związanych z doręczeniem dokumentów – w pierwszym przypadku pozwanemu, a w drugim do sądu. Nie wystarczy samo skierowanie pism procesowych, ale w ślad za tym winno iść faktyczne wdanie się w spór i podjęcie dalszych czynności procesowych. W przeciwnym razie sprawa ostatecznie zawiśnie przed sądem, przed którym takie czynności podjęto.

Jak wiadomo z jednej umowy lub zdarzenia powodującego szkodę może wynikać szereg skutków, które mogą stanowić przedmiot odrębnych roszczeń. W konsekwencji na tle jednego stanu faktycznego mogą zostać zainicjowane odrębne postępowania sądowe, które będą pomiędzy sobą wykazywały związki o różnym stopniu intensywności. Omawiane rozporządzenie zawiera również regulacje dotyczące tego rodzaju spraw. Sprawy pozostające ze sobą w związku zostały zdefiniowane w art. 28 ust. 3 rozporządzenia. Są to sprawy pomiędzy którymi istnieje tak ścisła więź, iż pożądane jest ich łącz-

---

<sup>100</sup> Zob. K. Weitz, *op. cit.*, s. 232 oraz wskazany tam wyrok ETS w sprawie 129/83 *Zeigler v Salinitri*.

ne rozpoznanie i rozstrzygnięcie w celu uniknięcia wydania w oddzielnych postępowaniach sprzecznych ze sobą orzeczeń. Podstawową przesłanką dla wprowadzenia tej regulacji, przyświecającą także kilku wcześniej wymienionym regulacjom rozporządzenia, jest uniknięcie sprzeczności orzeczeń w sprawach ze sobą powiązanych. Na tym tle warto przypomnieć wątpliwości dotyczące możliwości łącznego rozpatrzenia przez jeden sąd roszczeń deliktowych i kontraktowych, wywodzących się z jednego stanu faktycznego. Jednym z argumentów podnoszonych przez doktrynę była możliwa sprzeczność orzeczeń wydanych w sprawach rozpatrywanych łącznie. Jeżeli kilka osób podnosi swoje roszczenia w odrębnych postępowaniach, jednak opartych na tych samych okolicznościach faktycznych, to słusznym wydaje się, aby zapadłe orzeczenia wykazywały jednolitość<sup>101</sup>. Zgodnie z art. 28 ust. 3 rozporządzenia jest to podstawowa przesłanka łącznego rozpatrywania spraw. Oczywiście pojęcie „intensywnej więzi”, w tym stopień tej intensywności, to w dużej mierze kwestie ocenne, które winny być rozpatrywane *ad casu* przy uwzględnieniu *ratio legis* wprowadzonej regulacji. Wiele będzie w takim przypadku zależało od uznania sędziego oraz „praktyki prawniczej” i „wycucia prawniczego”<sup>102</sup>. Ocena konkretnych okoliczności przez sąd winna mieć na uwadze również prawa i interesy uczestników postępowania, tak aby łączne rozpatrzenie spraw nie prowadziło do ich wypaczenia lub naruszenia. Warto również zastanowić się na możliwością ostrożnego zastosowania w zakresie celu regulacji rozwiązań analogicznych, jak w przypadku regulacji dotyczącej zbiegu roszczeń. W przypadku spraw pozostających ze sobą w związku sąd przed którym powództwo wytoczone zostało później (przy odpowiednim zastosowaniu art. 30 Bruksela I), może zawiesić postępowanie (art. 28 ust. 1 Bruksela I). Jest to uprawnienie fakultatywne tego sądu. Jeżeli sprawy takie zawisły przed sądem pierwszej instancji, to sąd przed którym powództwo wytoczone zostało później może na wniosek strony stwierdzić brak swej jurysdykcji. Muszą być jednak łącznie spełnione dwa warunki

---

<sup>101</sup> Warto przy tej okazji zwrócić uwagę na ustawę z dnia 17 grudnia 2009 roku o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym (Dz. U. z 2010 r. Nr 7, poz. 44), która weszła w życie 19 lipca 2010 r. Pozwala ona na wytoczenie łącznego powództwa przez grupę minimum 10 osób, jeżeli powództwo dotyczy roszczenia jednego rodzaju i oparte jest na tej samej lub takiej samej podstawie faktycznej – postępowanie grupowe (art. 1 ust. 1).

<sup>102</sup> Na te elementy w odniesieniu do stosowania niektórych norm wchodzących w skład prawa prywatnego międzynarodowego wskazuje M. Czepelak, *Umowa międzynarodowa...*, s. 502–503.

wskazane w art. 28 ust. 2 Bruksela I. Sąd, przed którym powództwo zawisło wcześniej musi mieć jurysdykcję w tej kategorii spraw oraz połączenie spraw jest dopuszczalne zgodnie z prawem tego sądu. Jeżeli natomiast rozpoznanie sprawy należy do wyłącznej właściwości kilku sądów (art. 22 Bruksela I), to sąd powództwa późniejszego z urzędu stwierdza brak swej właściwości na rzecz sądu powództwa wcześniejszego (art. 29 Bruksela I).

## **IX. Uznawanie orzeczeń i stwierdzenie wykonalności**

Na zakończenie, w kontekście zasad ustalania sądu właściwego dla dochodzenia roszczeń wynikających z umów oraz czynów niedozwolonych warto zwrócić uwagę na zasady uznawania i wykonywania orzeczeń przyjęte w rozporządzeniu Bruksela I. Ramy niniejszego opracowania nie pozwalają na omówienie wszystkich szczegółowych regulacji, jednak zasadnym wydaje się przybliżenie podstawowych zasad stanowiących przez rozporządzenie. Zasady te są istotne biorąc pod uwagę możliwość realizacji roszczeń zarządczych prawomocnym wyrokiem sądu ustalonego w oparciu o postanowienia rozporządzenia.

Generalna zasada odnosząca się do uznawania orzeczeń zawarta została w art. 33 ust. 1 rozporządzenia, który stanowi, iż orzeczenia wydane w jednym państwie członkowskim są uznawane w innych państwach członkowskich bez potrzeby przeprowadzanie specjalnego postępowania. Jeżeli jednak kwestia uznania orzeczenia jest przedmiotem sporu pomiędzy stronami to mają zastosowanie odpowiednie przepisy rozporządzenia (art. 33 ust. 2 i ust. 3 Bruksela I). Przesłanki, których zaistnienie stanowi przeszkodę w uznaniu orzeczenia zostały wymienione w art. 34 rozporządzenia. W szczególności wskazać należy na oczywistą sprzeczność orzeczenia z porządkiem publicznym państwa członkowskiego (pkt 1), a także niedoręczenie pozwanemu dokumentu wszczynającego postępowanie lub równorzędnego w czasie umożliwiającym przygotowanie obrony (pkt 2), sprzeczność orzeczenia z innym orzeczeniem wydanym między stronami w państwie członkowskim (pkt 3), sprzeczność orzeczenia z innym orzeczeniem wydanym w innym państwie członkowskim albo państwie trzecim pomiędzy stronami o to samo roszczenie o ile to wcześniejsze orzeczenie spełnia przesłanki jego uznania w państwie członkowskim, w którym wystąpiono o uznanie (pkt 4). Zwłaszcza przesłanka wymieniona pod pkt 1, a w szczególności zasady z którymi sprzeczność skutkuje brakiem możliwości uznania orzeczenia może być przedmiotem

szerokiej dyskusji, dla której brak jest miejsca w niniejszym opracowaniu. Interesujący może być zwłaszcza konflikt pomiędzy podstawowymi zasadami (wartościami) porządku publicznego państwa członkowskiego, a zasadami (wartościami) stanowiącymi fundament dla wspólnoty polityczno-gospodarczej, jaką jest Unia Europejska. Rozporządzenie nie daje natomiast podstaw do przeprowadzenia kolizyjnoprawnej kontroli orzeczenia zagranicznego, gdyż jak się wskazuje kontrola taka zbliża się do kontroli merytorycznej<sup>103</sup>. Tymczasem art. 36 Bruksela I *expressis verbis* wyklucza możliwość prowadzenia merytorycznej kontroli orzeczenia.

Postępowanie dotyczące stwierdzenia wykonalności orzeczeń uregulowane zostało w art. 38-53 Bruksela I. Zmiany wprowadzone w tym zakresie w stosunku do regulacji wcześniej obowiązujących konwencji miały na celu uproszczenie i przyspieszenie postępowania w sprawie stwierdzenia wykonalności<sup>104</sup>. Generalna zasada przyjęta w tym zakresie stanowi, iż w przypadku spełnienia przesłanek formalnych z art. 53 Bruksela I (wymagane dokumenty) następuje niezwłoczne stwierdzenie wykonalności orzeczenia bez badania przeszkód wskazanych w art. 34 i 35 Bruksela I. Stanowią one podstawy odmowy zarówno uznania, jak i stwierdzenia wykonalności orzeczenia (art. 41 Bruksela I). Rozporządzenie dopuszcza możliwość badania tych przesłanek z inicjatywy stron, ale może to nastąpić dopiero w drugiej instancji. Stosowanie środków tymczasowych, w tym środków zabezpieczających, nie jest uzależnione od stwierdzenia wykonalności orzeczenia (art. 47 ust. 1 Bruksela I). Dla zastosowania tych środków jest wymagane jedynie, aby orzeczenie spełniało warunki do uznania go według przepisów rozporządzenia. Środki zabezpieczające stosuje się zgodnie z przepisami państwa wykonania<sup>105</sup>.

## X. Uwagi końcowe

Zgodnie z uwagami zamieszczonymi we wstępie do niniejszego opracowania zasadniczym celem regulacji rozporządzenia 44/2001 jest wprowadzenie jednolitych reguł ustalania właściwego sądu na obszarze państw dzisiejszej Unii Europejskiej. Wskazuje na to wyraźnie treść wymienionego

---

<sup>103</sup> K. Weitz, *op. cit.*, s. 234.

<sup>104</sup> K. Weitz, *Konwencja z Lugano. Wykonalność zagranicznych orzeczeń przed sądami polskimi*, Warszawa 2002, s. 367 i nast.

<sup>105</sup> K. Weitz, *Jurysdykcja krajowa oraz uznawanie i wykonywanie orzeczeń...*, s. 236.

już motywu drugiego rozporządzenia. Rozporządzenie czyni to nie tylko poprzez ustalenie jednolitych reguł dotyczących właściwej jurysdykcji, ale także wprowadzając autonomiczne definicje poszczególnych pojęć, które znajdują uniwersalne zastosowanie na obszarze państw Unii i są oderwane od systemów prawnych poszczególnych państw. Przykładem może być pojęcie miejsca wykonania zobowiązania (art. 5 pkt 1 lit b rozporządzenia) lub „miejsce zamieszkania” spółek i osób prawnych z art. 60 rozporządzenia. Ustalenie jednolitych zasad służy ułatwieniu obrotu gospodarczego na obszarze rynku wewnętrznego, m.in. dzięki przyspieszeniu procedury ustalania sądu właściwego dla rozstrzygnięcia sporu zaistniałego pomiędzy przedsiębiorcami, czy też w sporach z udziałem konsumentów. Trzeba mieć jednak na uwadze, iż tendencja zmierzająca do wprowadzenia uniwersalnych, niekiedy całkowicie oderwanych od systemów prawnych poszczególnych krajów Unii reguł, niesie ze sobą także pewne zagrożenia. Może się bowiem zdarzyć tak, że prawo krajowe, także w warstwie jurysdykcyjnej będzie przewidywało rozwiązanie dla konkretnego podmiotu korzystniejsze, niż wynikające z jednolitych reguł rozporządzenia. W konsekwencji wprowadzenie jednolitej regulacji może w pewnych przypadkach nastąpić kosztem uprawnień określonych podmiotów występujących w obrocie prawnym. Niezależnie od tych wątpliwości zauważyć należy, iż tendencja do ujednociania reguł w zakresie regulacji kolizyjnoprawnych z użyciem środków, które w sposób bezpośredni ingerują w systemy prawne państw członkowskich (rozporządzenia) jest bardzo silna. Znajduje to wyraz w przyjmowaniu kolejnych regulacji. W związku z tym, skoro przyjęte zostały akty prawne wprowadzające jednolite reguły określania prawa właściwego dla zobowiązań wynikających z umów (rozporządzenie Rzym I), jak i pozaumownych<sup>106</sup>, to niezbędnym wydaje się również przyjęcie jednolitej regulacji dotyczącej ustalania właściwej jurysdykcji, która „domyka” cały system na płaszczyźnie prawa wspólnotowego.

---

<sup>106</sup> Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 864/2007 z dnia 11 lipca 2007 r. w sprawie prawa właściwego dla zobowiązań pozaumownych (Rzym II) – Dz. Urz. UE z 2007 r., Nr L 199.

## **SUMMARY**

### **THE PROPER JURISDICTION OF THE CONTRACTS, TORTS AND QUASI-TORTS PURSUANT TO THE REGULATION NO 44/2001 (BRUSSELS I) – SELECTED ISSUES**

The sources of law indicating the proper jurisdiction in an international aspect are diverse and dynamic. These sources include domestic law, international conventions and law made by the competent authorities of the European Union as well. Among the latter Council Regulation (EC) No 44/2001 of 22 December 2000 on jurisdiction and the recognition and enforcement of judgments in civil and commercial matters (OJ L 12, 2001, p. 1) is the most important. The regulation came into force in the Members of Community on 1<sup>st</sup> of March, 2002 and in Poland upon the accession to the EU, thus on 1<sup>st</sup> of May, 2004. The application of the former conventions (Brussels convention of 27 September 1968 on jurisdiction and the enforcement of judgments in civil and commercial matters [OJ C 27, 1998, p. 1] and Lugano convention of 16 September 1988 on jurisdiction and the enforcement of judgments in civil and commercial matters [OJ L 319, 1988, p. 9]) gave rise to numerous doubts, which were the subject of the judgements of European Court of Justice (ECJ). As the regulation 44/2001 does not show significant differences to the conventions it replaced which also concerns the structure, systematic and material scope of application, a significant part of ECJ judgments remain valid. Taking into account the above mentioned circumstances and the fact that the regulation 44/2001 is currently the fundamental act with respect to the jurisdiction on the Community level, the presentation of the rules of seeking proper jurisdiction for the settlement of claims arising from the contracts, torts and quasi-torts and doubts emerging against this background seems reasonable.

